

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspai Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Dnia 3 stycznia 1894 roku został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu II zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 3. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 31 grudnia 1893 r., mocą którego zniesiono wydany rozporządzeniami z dnia 21 lipca 1893 r. (Dz. u. p. nr. 120) i z dnia 27 września 1893 roku (Dz. p. p. nr. 174), zakaz dowozu i przewozu pewnych towarów z portów francuskich w zatoce lugduńskiej, niemniej z graniczących z nimi departamentów Herauld i Gard, oraz zakaz dowozu i przewozu pewnych towarów z Rumunii. Temże rozporządzeniem rozszerzono zakaz odnoszący się do Rosyji, także na europejską i azjatycką Turcyę.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 stycznia.

Ministerstwo obrony krajowej uznając potrzebę rychłego zastosowania w praktyce ogłoszonej pod dniem 31 grudnia r. z. nowej ustawy o obronie krajowej, mającej głównie na celu postawienie wojsk obrony krajowej pod względem dzielności i pogotowia bojowego na równi ze stałą armią, ogłosiło już przed kilkoma dniami pierwszą serję przepisów wykonawczych do pomienionej ustawy. Jak wiadomo z rozpraw w parlamencie i ze sprawozdania komisji wojskowej, postanowienia ustawy nie mają mocy działającej wstecz i nie odnoszą się do tych żołnierzy obrony krajowej, którzy uczynili już zadość obowiązkowi służby prezeneynej. Natomiast przepisom nowej ustawy podlegają ci wszyscy, którzy obecnie odbywają służbę prezeneyną. Aby zapobiedz wszelkim nieporozumieniom i mylnemu zrozumieniu ustawy tak ze strony ludności w ogóle, jak i odbywających obecnie służbę prezeneyną szeregowców i podoficerów

obrony krajowej powiedziano wyraźnie w przepisach wykonawczych, że ci szeregowcy i podoficerowie mają pozostawać pod bronią jeszcze dwa, ewentualnie trzy lata. Przy tem atoli uwzględniono tych, którzy jeszcze przed ogłoszeniem nowej ustawy rozpoczęli dobrowolnie drugi rok służby prezeneynej. Tym wszystkim rok drugi służby prezeneynej będzie policzony, w myśl postanowienia dawnej ustawy za dwa lata, a ci, którzy oświadczą gotowość pozostania jeszcze rok jeden dobrowolnie pod bronią i zamiar swój wykonają, osiągną to, że zostaną zwolnieni od obowiązku brania udziału w czterotygodniowych ogólnych ćwiczeniach, niemniej od obowiązku dwuletniej służby w stanie nieczynnym obrony krajowej. Oprócz tego przestają oni należeć do pospolitego ruszenia zamiast w czterdziestym drugim roku życia, już w czterdziestym. Rozumie się samo przez się, iż z pod tych uwzględnień są wyłączeni ci, którzy trzeci rok prezeneyny muszą odbywać za karę. Co się tyczy obowiązku ogólnych ćwiczeń wojskowych, to przepisy wykonawcze postanawiają, że odtąd żołnierze obrony krajowej mogą ogółem, co najwyżej na dwadzieścia tygodni — zamiast jak dotychczas na dwadzieścia cztery — być pociągani do ćwiczeń wojskowych lub do innej równorzędnej służby. Nowa ustawa nie wspomina nie o oddziałach okręgów uzupełniających, wdowach po nich i sierotach, to też odnoszą się do nich i nadal przepisy dawnej ustawy. Również pozostają nadal niezmiennymi postanowienia co do pociągania do służby prezeneynej w ogóle, a w szczególności tych żołnierzy obrony krajowej w Istrii i Dalmacyi, którzy mają odbywać służbę na okrętach. Przy wymiarze kary w razie nieuczynienia zadość rozkazowi wzywającemu pod broń, mają być uwzględnione nadzwyczajne terytoryalne i osobiste stosunki, lecz wtedy tylko, gdy ten, który zaniedbał stawić się w oznaczonym czasie, zgłosi się dobrowolnie celem wypełnienia ciężącego na nim obowiązku.

Na tem ograniczają się ogłoszone na razie pierwsze postanowienia wykonawcze do nowej ustawy o obronie krajowej, a publikacya dalszych ma nastąpić w dniach najbliższych.

Dzienniki wiedeńskie, a zwłaszcza *Presse*, omawiając przy tej sposobności nową ustawę, zwracają uwagę kół szerokich, w

pierwszym zaś rządzie młodzieńców, należących do inteligencji i ich rodziców, względnie opiekunów, że skutkiem teje ustawy obrona krajowa pod względem szeregowców i podoficerów ma być ile możności zrównana ze wspólną stałą armią. Z tego zaś wynika, że dla instytucji obrony krajowej otwiera się i pod względem korpusu oficerów nowa era. Liczne mające być utworzone nowe kadry, a niemniej i dawne, których stan zostanie powiększony, wymagać będą o wiele znacznie większej liczby oficerów, niż ich może dostarczyć dotychczasowa obrona krajowa. Słowem, otworzy się w najbliższej przyszłości wiele miejsc oficerskich, to też oficerowie obrony krajowej mogą liczyć prawdopodobnie na znacznie lepszy awans, niż ich koledzy wspólnej armii. Będzie to wprawdzie tylko stan przejściowy, przeciągnie się on jednak w każdym razie przez szereg lat. Godnem tedy jest polecenia, aby młodzież przy wyborze swojego zawodu brała pod rozwagę widoki, jakie nastęrcza służba w obronie krajowej. Odnosi się to nie tylko do tych wszystkich, którzy będąc obecnie bądź jednorocznymi ochotnikami, bądź wychowancami zakładów kadecckich chcą i mogą poświęcić się służbie w obronie krajowej, lecz znacznie więcej do tych, którzy należą już faktycznie do obrony krajowej czy to w charakterze kadetów, czy zastępców oficerskich, lub też wreszcie oficerów stanu nieczynnego. Przedewszystkiem korzystnie przedstawiają się widoki dla tych ostatnich — podporuczników i poruczników — albowiem mogą liczyć w najbliższych latach na szybki stosunkowo awans. Lecz także oficerom rezerwy wspólnej armii, pragnącym aktywować się i pozostać przy karierze wojskowej, godzi się zalecić, aby zwrócili swoją uwagę na obronę krajową. Nowa ustawa o obronie krajowej zawiera między innymi przepis, że korpus oficerski obrony krajowej ma być tworzony i uzupełniany także przez wcielanie do niego oficerów rezerwy armii stałej, gdy natomiast dawna ustawa pozwalała tym tylko oficerom rezerwy przenosić się do obrony krajowej, którzy ukończyli we wspólnej armii całkowicie swój obowiązek służby wojskowej. Otóż w nowej ustawie nie ma już powyższego ograniczenia, skutkiem czego otwiera się dla oficerów rezerwy nowe i bezwzględnie korzystne pole działalności.

Lwów dnia 16 stycznia.

(Stan spraw serwitutowych po koniec grudnia 1893).

Od początku ustanowienia władz serwitutowych po koniec grudnia 1893 roku zgłoszono 30.625 używalności podlegających postępowaniu wedle ces. patentu z dnia 5 lipca 1853.

Z pomiędzy tych używalności zgłoszono 23 w II. półroczu 1893.

Z całej liczby zgłoszonych używalności załatwiono po koniec miesiąca grudnia 1893 roku 30.603, z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszeniu już to z powodu wniesionych rekursów, już to z powodu nieoddanych ekwiwalentów, lub niezłożenia kapitałów wykupna 32 spraw, tak że liczba ostatecznie już załatwionych używalności wynosi 30.571.

Z końcem miesiąca grudnia 1893 pozostało do załatwienia 22 spraw zgłoszonych używalności, z których 17 nie były jeszcze przedmiotem dochodzenia, 5 zaś było już w toku pertraktacji. W ciągu ostatniego półroczu załatwiono ostatecznie 29 spraw zgłoszonych używalności, a to w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych.

Ze względu na rodzaj używalności załatwiono w ubiegłym półroczu ostatecznie: 13 spraw o pobór drzewa opałowego, 4 o prawo pasanie bydła, a 11 o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano uprawnionym po koniec grudnia 1893:

a) w pieniądzech 1,217.166 zł. 37 1/2 ct.

b) w gruncie 278.374 morgów 816 sążni.

Ekwiwalenta gruntowe obejmują 162.368 morgów 367 1/2 sążni lasu i 116,006 morgów 448 1/2 sążni pastwisk, ról i łąk.

Sprawy dotychczas nie załatwione przypadają na poszczególne powiaty w następującym stosunku: 4 sprawy zalegają w pow. Brzeżańskim, 2 sprawy w pow. Grodeckim, 1 sprawa w pow. Jaworowskim, 3 sprawy w pow. liskim, 1 sprawa w pow. Rawskim, 2 sprawy w pow. Rohatyńskim, 1 sprawa w pow. Ropczyckim, 1 sprawa w pow. Staniśławowskim, 5 spraw w pow. Zaleszczyckim, 2 sprawy w pow. Żywieckim. W innych powiatach nie ma żadnej niezadowolonej sprawy serwitutowej.

41)

ESTEJA.

MGLAWICA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Kiliński patrzył mu z bliska w oczy i nie zdawał się być obwinionym, ale oskarżycielem.

Pozwolił wzburzeniu tłumionemu długie miesiące, na wierzch się wydobyć. Pusił cugle swojej porywecej naturze. Bunt jawnie wypowiadał. Teraz dopiero oddychał swobodnie. — Dług spłacił, — odzyskał niezależność od tego, który w jego opinii krzywdę mu wyrządził.

Nie boi się już, — nie kępuje niczem. Naiwny był, — dawniej nie rozumiał zagadki, — poczuwał się do wdzięczności dla swego pryncypała, — służył mu by się odwdzięczyć. — Ale teraz zmieniły się czasy. Dowiedział się prawdy przypadkiem.

Dowiedział się wkrótce po zaręczynach Złoczowskiego, od starej Feliksowej, która dawne dzieje pamiętała, — wiedziała wszystko.

Więc Kiliński poczuł się nietylko umyślem i wychowaniem równym swemu dobroczyńcy. — Przestał go za dobroczynnie uważać, — bunt podniósł w duchu przeciw urzędziom społecznym, i byłby chciał wysoko podnieść sztandar tego buntu.

Ale czuł się bezsilnym. Złoczowski skoro nadużył odkrył, przyjął go jak przestępcę, traktował go jako prostego złodzieja, bez względu, bez litości, a choć jemu cisnęły się na usta gorzkie słowa wyrzutu, żalu i upomnienia się o prawa, przecież nie domówił słów tych. Zrozumiał wtedy, że według pojęć ogólnie przyjętych praw żadnych nie ma. Zrozumiał wtedy, że mimo swych osobistych pojęć należy spłacić dług, — oddać pieniądze co do ostatniego grosza, — i postanowił dopóki ich nie zbierze na miejscu zostać, aby czasu i możliwości zarobku nie stracił.

Gdy nadjechała pani Złoczowska, gdy swoją wielką uprzejmością zjednała go sobie, — ból jego złagodził się. — Wracił do normalnego stanu, — fatalizmem przesieknięty, starał się w muzułmańskich teoriach znaleźć pociechę i spokój.

Odzyskiwał swobodę umysłu, — życie przedstawiało mu się w mniej ciemnych kolorach. Ale ta kobieta, która wydała mu się jakimś nadziemskim zjawiskiem, o której myślał z uniesieniem, czując ją jak świętość, dla której jedynie poczuwał się do wdzięczności, ta kobieta zraniła go głębiej jeszcze.

Więc się zbuntował ostatecznie; — nie mógł darować Złoczowskiemu, że oskarżył go przed żoną, bo tem tylko tłómaczył sobie zmianę w jej postępowaniu. Życie w Złoczopolu stało się dla niego ciężarem nie do zniesienia i teraz kiedy dług spłacony, wyrwie się z pod jarzma. Choćby nędra czekać miała jego i żonę. — Nędry jednak nie boi

się — umie i chce pracować, — więc byle się ztąd wy dostać, wszędzie świat ma dla siebie otwarty.

Tylko radby wyrzucić z serca cały ból, całe oburzenie na tę straszna niesprawiedliwość urzędzeń ludzkich, których on jest ofiarą. Radby Złoczowskiemu oczy otworzyć. — Ale — może on wie? Może mimo to czuje się w porządku? — przecież wedle prawa niczem nie zawiął.

Prawo! prawo! — myśli Kiliński w swej buntowniczej naturze, — błażeńskie prawo! uprawniające bezprawie.

W tej chwili widząc zdumienie Złoczowskiego, znowu bezsilnym się czuje. — Nie warto się skarżyć — mówi sobie. — On nie rozumie albo nie zechce zrozumieć. Rzeczy nie zmienię. — Mogę bez poczuwania się do niewdzięczności opuścić tego człowieka; — i to dużo — innego zadosyćuczynienia nie dostanę.

Opamiętał się; — zrozumiał, że dla Złoczowskiego, że dla nikogo w ogóle, słowa jego sensu nie miały; — zamilkł na chwilę. — Czoło ręką przetarł jak gdyby ruchem tym łatwiej mógł rwać się myśli opanować. — Przeszedł się znowu wzdłuż i wszerz po pokoju, — nareszcie innym już, spokojnym i naturalnym głosem, poważnie mówić zaczął: — Pan się dziwisz jak ja mogłem dopuścić się czegoś podobnego? I ja nie rozumiem tego nigdy — boć ostatecznie nie mogę zaprzeczyć, że postąpiłem bezprawnie.

Liczyłem na szczęście — przerachowałem się. Potrzeba mi było pieniędzy, — przed ślubem zadłużyłem się u żyda, procenta wiel-

kie musiałem płacić... Nie przypuszczałem, że znajdzie pan czas na przegładanie rachunków. — Zapłaciłem żyda, — i myślałem że zanim pan obliczy różnicę już wyrównać potrafię. — Niech mi pan wierzy, że nigdybym nie był się dopuścił czegoś podobnego, gdyby nie osobiste przekonanie, że...

Znowu unosił się począł.

Złoczowski nie mógł sobie zdać spraw z ze słów niedomówionych. Uniesienie administratora kładł na karb zdenerwowania. — Teraz kiedy sprawa malwersacyi jaśniejszą stała się dla niego, zdobył się na trochę pobłażliwości. — Upomniał jednak surowo młodego człowieka — i kończył mówiąc: — Smutne to bardzo, że nie miałeś do mnie dosyć zaufania by mi się zwierzyć ze swych materyjalnych kłopotów, byłbym ci dopomógł.

Kiliński głowę podniósł do góry i nieco w tył, zwykłym sobie ruchem ją odrzucił. — W oczach jego światło zamigotało. Już usta otwierał by zawołać — co pan „pomocą“ nazywasz dławi mnie; — ja wolę zginąć, niż prosić!

Ale zamilkł; — spokój i powaga Złoczowskiego, oddziaływały na jego butę, jak spokojne wejście magnetyzera, waryatów poskramia.

Złoczowski mówił: — Czyn twój nie da się łatwo usprawiedliwić. Złe, może być, tylko złe; — tej jednej zasady trzeba się ściśle trzymać, inaczej błądzić się musi. Ze słów twoich wnoszę, że jesteś niezwykle zdenerwowany, — nie panujesz nad sobą. Zapracowałeś się. — To złe. — Wziąłeś obowiązki na siebie, masz rodzinę, musisz o niej pa-

Sprawy sejmowe.

(Zmiana ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych)

(S) Wniosek p. Stanisława Badeniego, złożony na wczorajszym posiedzeniu sejmowym do łaski marszałkowskiej, a mający na celu zrównanie prestacji szkolnych opłacanych przez gminy i obszary dworskie, był w niedzielę omawiany w Kole posłów konserwatywnych i przez to Koło został zaaprobowany. Wniosek ten był w Sejmie — jak to zresztą przewidzieć było można — powitany oklaskami i zrobił tak w Sejmie jak i po za Sejmem wielkie wrażenie.

Według wniosku p. Stanisława Badeniego obowiązek zakładania i utrzymywania publicznych szkół ludowych popospolitych ciążyć ma w pierwszym rzędzie na gminach i obszarach dworskich, do obrębu jednej szkoły wcielonych. W razie jeżeli zasoby miejscowe nie wystarczają, przyjdzie im w pomoc fundusz szkolny okręgowy, a względnie krajowy.

Każda gmina i obszar dworski utworzyć mają własny fundusz szkolny miejscowy. Każdy okręg szkolny będzie miał swój osobny fundusz okręgowy, a prócz tego ma być utworzony fundusz szkolny krajowy.

Jeżeli dochody miejscowego funduszu szkolnego nie wystarczą na opłacenie nauczycieli szkół ludowych popospolitych i tych wydziałowych, które istniały już przed wejściem w wykonanie ustawy z dnia 2 lutego 1885 Dz. u. kr. nr. 29, obowiązane będą gminy i obszary dworskie do wnoszenia na ten cel do miejscowego funduszu szkolnego dodatków pieniężnych, aż do 6 proc. całej należności wszystkich podatków stałych w gminie lub na obszarze dworskim opłacanych (dotąd płaciły gminy 9 proc., obszary dworskie 3 proc.), o ileby to, co na mocy dawniejszych zobowiązań bądźto w naturze, bądź w gotowych pieniądzach gmina lub obszar dworski na utrzymanie nauczyciela już uiszczają, nie dorównywało oznaczonym powyżej procentom.

Zasiłku z funduszy szkolnych okręgowych, a względnie krajowego na pokrycie niedoboru w dochodach przeznaczonych na utrzymanie nauczycieli, mieć będzie prawo Rada szkolna miejscowa żądać dopłaty w tym czasie, gdy wykaże, że to, co gmina i obszar dworski na ten cel bądźto na podstawie dawniejszych zobowiązań w naturze lub pieniądzach, bądź na podstawie niniejszego projektu ustawy opłacają, wynosi przynajmniej 6 proc. całej należności wszystkich podatków stałych.

Wszystkie wydatki na wystawienie lub najem, na utrzymanie wewnętrzne, urządzenie, opał, oświetlenie budynków szkolnych, szkół ludowych i tych wydziałowych, które istniały przed wejściem w wykonanie ustawy z dnia 2 lutego 1885, jakoteż na wystawienie i utrzymanie albo najem pomieszczeń dla nauczycieli, o ile nauczycielom służy do tego prawo, wreszcie na zakupno lub dostarczenie gruntu pod budynki, pole na szkółkę owocową lub pasiekę, ponosić mają gminy i obszary dworskie w tym samym stosunku, jak na płace nauczycieli, o ile te wydatki nie będą pokryte na podstawie prawomocnych zobowiązań trzecich osób, korporacji, zapisów lub funduszy.

miętać i obowiązek położyć na pierwszym miejscu a nie fałszywą miłość własną. Bo i ta twoja spleta „długu“ jak to chcesz nazwać, świadczy o wybujałej u ciebie miłości własnej, fałszywie pojętej ambicji. Zamiast się po nocach zabijać, pracując już dniami całym, trzeba było przyjść do mnie, szczerze mi powiedzieć, że masz zamiar spłacenia trochę fantazyjnie zaciągniętej pożyczki. — Bylibyśmy tu na dłuższe lata rozłożyli; — nie byłbyś zdrowia narażał.

Kiliński uśmiechnął się ironicznie; — „na lata rozłożyć splatę“. Tymczasem jemu się zdawało, że każdy tydzień spędzony w Złotopolu ukróca życie.

— Jesteś bardzo zdenerwowany; — powinienes odpocząć, — wytchnąć trochę. — Ja ci chętnie urlopu udzielię; — teraz mniej ważna dla nas pora. — Pojedź na kilka tygodni do rodziny żony, — zabierz ją i dzieci z sobą. Nie czytaj, nie pisz, — kładź się o 9tej, spij dużo, odżykasz równowagę, którą tracisz w takim waryackim systemie życia.

Kiliński z goryczą myślał: — Jaki on zadowolony z siebie być musi. O ile wyższym czuje się odemnie. Chce mnie związać nowymi dobrodziejstwami. — Ani sobie zdaje sprawę z tego, że egoistyczne pobudki nim kierują. Chciałby mnie zatrzymać, bo czuje że niełatwo mnie zastąpi; ale słowa uznania nie usłyszę od niego. — On dobroczyńca!

(Ciąg dalszy nastąpi).

W razach wyjątkowych udzielane będą Radom szkolnym miejscowym na budowę szkół zasiłki lub pożyczki z krajowego funduszu szkolnego.

Powyższy wniosek podpisali pp.: Stanisław Badeniego jako wnioskodawca, Tyszkiewicz, Dydyński, Meciński, Zdzisław Skrzyński, Stanisław Stadnicki, Adam Jędrzejowicz, Józef Popowski, Trzeciński, Cwikliński, Edw. Jędrzejowicz Paszkowski, Wojciech Dzieduszycki, Micewski, Sekowski, Tom. Rozwadowski, Bobrzyński, Szcz. Koziebrodzki, Scipio, Rey, Wiktor, Niezabitowski, Chamiec, Pużyna, Stan. Tarnowski (sen), Stan. Tarnowski (jun.), Szeptycki, Brykczyński, Chrzastowski, Gustaw Romer, Gorayski, Piłat, Niedzielski, Zaleski, Skalkowski, Struszkiewicz, Stan. Jędrzejowicz, Łączyński, Adam Skrzyński.

(Subwencja na restaurację zamku w Żółkwi.)

Na ostatniej sesji, w roku 1893, przekażal Sejm Wydziałowi krajowemu petycję p. Zacharjewicza, konserwatora zabytków historycznych dla Galicji wschodniej, o subwencję w kwocie 6000 zł. na restaurację zamku w Żółkwi, Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji.

Chcąc powyższe polecenie wykonać, Wydział krajowy odniósł się przedewszystkiem do grona konserwatorów dla zabytków historycznych we wschodniej Galicji, z prośbą o dokładne zbadanie, jakich w przybliżeniu kosztów wymagałaby restauracja zamku w Żółkwi. Wydział krajowy prosił zarazem Koło konserwatorów, ażeby przy badaniu miało na uwadze tylko takie roboty rekonstrukcyjne, które ze względu na zabezpieczenie tego zamku od ruiny i zachowania go jako zabytku historycznego, mogą być požądane.

W odpowiedzi na powyższe pismo otrzymał Wydział krajowy od Grona konserwatorów opinię, iż petycja profesora Zacharjewicza o subwencję na restaurację zamku w Żółkwi wniesiona została do Wysokiego Sejmu, po porozumieniu się w krótkiej drodze z członkami Grona. Nie wysłała zbiorowo z jego biura tylko dlatego, że posiedzenie konserwatorów nie mogło być zwołane przed zamknięciem Wys. Sejmu. Sprawa ta jednak zajmowała się Grono na następnych posiedzeniach, i doszło do przekonania, że kwota 6000 zł., o którą w petycji profesor Zacharjewicz prosił, pokryłaby zaledwie najwazniejsze, niezbędne roboty ochronne tej, tyle drogiej pamiątce narodowemu pamiętki historycznej.

Sprawa zamku żółkiewskiego poruszona już raz była w petycji do Wys. Sejmu w r. 1892 wniesionej. Mianowicie gmina miasta Żółkwi, która w roku 1891 nabyła na własność zamek Żółkiewski, wniosła do Wysokiego Sejmu petycję o nabywanie tego zamku na własność kraju. Petycji tej Wys. Sejm jednakowoż nie zatwierdził.

Wspaniały niegdyś zamek Żółkiewskich, następnie siedziba króla Jana Sobieskiego, w ogólnych zarysach zachował się dotąd. Zamek ten w trzech częściach jest zamieszkały, mieszczą się bowiem w nich: starostwo, urząd podatkowy i sąd powiatowy. Te części zamku są własnością rządową, główne zaś skrzydło, na pół zrujnowane, i południowo-wschodnie, nabyło m. Żółkiew.

Stan majątkowy gm. m. Żółkwi nie pozwala jej ponieść znaczniejszych wydatków, koniecznych w celu zachowania od ruiny zamku, mającego dla nas cenną wartość historyczną, zatem kraj musi w tym wypadku pospieszyć z pomocą. Wydział krajowy sądzi, iż potrzebną na ten cel subwencję możnaby przyznać, należałoby jednak wejść wprzód z gminą m. Żółkwi w rokowania, na jaki cel gotowa jest przeznaczyć zamek Żółkiewski po jego odrestaurowaniu. Wydział krajowy wnosi tedy aby Sejm polecił wejść w rokowania z gm. m. Żółkwi co do przyszłego użycia zamku; oraz wstawić do budżetu w latach 1895 i 1896 po 3000 zł. na restaurację zamku Żółkiewskiego, jeżeli rokowania z gm. m. Żółkwi pomyślny odniosą skutek.

(Fundusz pożyczkowy dla gmin wiejskich na budowę szkół).

W roku 1892 utworzył Sejm na wniosek Wydziału krajowego stały fundusz pożyczkowy, z którego udzielane bywają bezprocentowe pożyczki gminom wiejskim na budowę szkół. Fundusz ten utworzony został z części majątku zarodowego funduszu szkolnego krajowego a fundusz krajowy płaci funduszowi szkolnemu krajowemu odsetki od wziętych kapitałów.

Okazało się jednakowoż, że ustanowiony fundusz pożyczkowy nie wystarczy na zaspokojenie potrzeb gmin, które o pożyczki z tego funduszu się ubiegają. Na wniosek przeto Rady szkolnej krajowej, która funduszem pożyczkowym administruje, postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi wniosek wcielenia przedstawić Sejmowi wniosek

budowę szkół ludowych w gminach wiejskich resztę kapitału, stanowiącego własność funduszu szkolnego krajowego w sumie zł. 68.035, ct. 80. Fundusz pożyczkowy wynosił wówczas przeszło 280.000 zł.

Fundusz pożyczkowy, który istnieć ma przez lat 20, zostanie z końcem r. 1912 zwrócony funduszowi szkolnemu krajowemu.

(Organizacja szkoły wydziałowej żeńskiej w Bochni).

Gmina miasta Bochni wniosła do Sejmowi petycję o przeistoczenie istniejącej w tem mieście 6-klasowej szkoły żeńskiej na 4-klasową szkołę wydziałową, połączoną z 4-klasową szkołą popospolitą i kursami uzupełniającymi: teoretycznym i praktycznym; następnie o odpisanie zaległości prestacyjnej z lat ubiegłych do funduszu szkolnego okręgowego w wysokości około 20.000 zł.; wreszcie o uregulowanie bieżącej prestacji na płace nauczycieli szkół ludowych bocheńskich. Ponieważ gmina m. Bochni zobowiązała się pokryć połowę zwiększonych kosztów na płace nauczycielskie projektowanej szkoły wydziałowej w kwocie 1350 zł., Wydział krajowy przedstawił Sejmowi wniosek o utworzenie w Bochni żeńskiej szkoły wydziałowej począwszy od r. szk. 1894/5.

Natomiast nie zgodził się Wydział krajowy na odpisanie zaległości prestacyjnej z lat dawniejszych w sumie około 20.000 zł., gdyż to żądanie gminy nie miało żadnej uzasadnionej podstawy. Uregulowanie zaś bieżącej prestacji szkolnej na płace nauczycieli szkół ludowych w Bochni, zatwierdził Wydział krajowy we własnym zakresie działania.

(Z komisji).

Z komisji wybranych, ukonstytuowała się komisja gospodarstwa krajowego, wybierając pp.: J.E. ks. Adama Sapiechę przewodniczącym, J.E. Jana hr. Tarnowskiego i p. Polanowskiego zastępcami przewodniczącego, Jana Gnoińskiego i Schnella sekretarzami.

Komisja gminna również ukonstytuowała się, wybierając pp.: Wojciecha Dzieńszycykiego przewodniczącym, Piłata zastępcą przewodniczącego, Rayskiego sekretarzem.

(Posiedzenie Koła polskiego sejmowego).

Wczoraj wieczór odbyło się posiedzenie sejmowego Koła polskiego, pod przewodnictwem p. Gorayskiego. Przedmiotem obrad były wnioski komitetu centralnego przedwyborczego, zdążające do zmiany regulaminu czynności komitetu. Celem tych zmian jest podnieść wpływ komitetu na wybory, głównie w tym kierunku, ażeby komitet zatwierdzał kandydatury we wszystkich kuryach wyborczych, gdy dotychczas komitet zatwierdzał kandydatury tylko w kuryi włościańskiej. Przy wyborach zaś do Rady państwa ma komitet centralny na przyszłość, naturalnie z możliwym uwzględnieniem opinii komitetów miejscowych, kandydatów mianować. Proponowane są także pewne zmiany w sposobie składania komitetu centralnego i komitetów miejscowych.

Wnioski te przekazało Koło komisji złożonej z 15 członków: 9 z nich wybrało Koło, 3 zamianował oddział lwowski, zaś 3 oddział krakowski dotychczasowego komitetu centralnego.

Wybrani z Koła pp.: Czartoryski, Bobrzyński, Romanowicz, Rayski, Fruchtman, Gorayski, Rey, Gustaw Romer;

Komitet lwowski mianował pp.: księcia Adama Sapiechę, Skalkowskiego i Kozłowski; krakowski zaś pp.: Chrzastowskiego, Mecińskiego i Struszkiewicza.

Dokonano także wyboru prezesa Koła; na 55 głosujących otrzymał ks. Adam Sapieha 53 głosów, został przeto wybrany.

KORESPONDENCJE

Praga czeska, 14 stycznia.

(Secesja w kuryi w posiadłości).

(xx) Komitet takzwanych „narodowych wielkich właścicieli“ ogłosił wreszcie swój program. Jako członkowie komitetu podpisali się Józef Friedlaender, Hammernik, Adolf baron Leonhardi, Emmerik Matjenauer, Franciszek Noltseh i Jan Tetrew. Z tych panów jeden tylko baron Leonhardi, i to od bardzo niedawna, stał się trochę znaną osobistością. Jest to synowiec i spadkobierca barona Hermana Leonhardiego, urodzonego r. 1809 w Frankfurcie nad Menem, w roku 1849 powołanego na profesora filozofii Wszechnicy tutejszej i zmarłego tutaj dnia 21 sierpnia r. 1875. Baron Adolf urodził się 16 maja 1846, w r. 1887 został wybrany do Sejmu czeskiego, w kwietniu r. 1891 z w. posiadłości okręgu budziejewickiego do Izby

poselskiej; mandat poselski złożył w listopadzie r. z. nie zgadzając się na wejście klubu hr. Hohenwarta do koalicyi. Ile wiemy, ani w Sejmie krajowym, ani w Izbie poselskiej nie zabierał głosu, w każdym razie nie domyślano się po nim ambicji utworzenia nowego stronnictwa.

Cała ta ewolucja, którą zapowiada wczorajsza odezwa, jest owocem agitacji młodoczeskiej, tudzież pewnych żywiółów, zaliczanych mylnie do obozu staroczeskiego, które jednak od 5 lat gorliwie pracują w duchu młodoczeskim. Odezwa zaznacza, że porozumienie się z dotychczasowymi reprezentantami kuryi w. posiadłości, to znaczy ze szlachtą historyczną, jest niemożliwe. Dalej socesyonisci oskarżają szlachtę historyczną, że sprzeniewierzyła się dawnemu programowi i oddaliła się od poglądów całego narodu czeskiego. Na prawdę ma się rzecz odwrotnie. Ludność czeska, a przynajmniej ta jej część, która ulega wpływom radykalnym, oddaliła się od dawnego, prawno-autonomicznego programu szlachty historycznej, która nie sprzeniewierzyła się dawnym przekonaniom, ale, jak nigdy przedtem nie zgadzała się na taktykę młodoczeską, tak teraz tem mniej może się łączyć ze stronnictwem, które się posunęło do wszelkich ostateczności radykalnej opozycji. Dalej odezwa zaznacza, że secesyonisci obstawiają przy prawie historycznej autonomii i równouprawnieniu. Ponieważ także szlachta historyczna obstaje przy tych zasadach, przeto chyba secesyonisci wyprowadzają z nich inne wnioski, niż pierwsze. Kardynalną na teraz kwestyę tworzy reforma wyborcza, która sprowadziła koalicyę. Wiadomo, że Młodozesi, nie zadowolając się nawet projektem wyborczym dawnego rządu, domagają się po prostu powszechnego głosowania, a zatem zniesienia kuryi w. posiadłości. Najważniejszą, ale istotnie bardzo drażliwą tę kwestyę odezwa secesyonistów omija bardzo dwuznacznym frazesem: „Nie odmawiamy współdziałania w pewnych politycznych reformach, ale obstajemy przy tem, że zmiana stosunków powinna się dokonać drogą naturalnego rozwoju, nie zaś gwałtownie“. Czy głosować w Izbie poselskiej za wprowadzeniem suffrage universel i zniesieniem kuryi w. posiadłości, secesyonisci uważają jak drogę „naturalnego rozwoju“, czy też jako gwałtowny przewrót stosunków, tego niepodobna doczytać się z odezwy.

Rozsyłając odezwę do wyborców kuryi wielkiej posiadłości, komitet prosi o jej podpisanie i odesłanie pod adresem p. Friedlaendera na tutejszem przedmieściu Vinohrady. A zatem p. Friedlaender, należący od dawna do stronnictwa młodoczeskiego, jest właściwym entrepreneurem tej demonstracji przeciwko dotychczasowym konserwatywnym przywódcom kuryi wielkiej posiadłości. 214 członków, liczy nowe stronnictwo? — to sprawdzić będzie można dopiero wtedy, gdy żądane odpowiedzi nadejdą do p. Friedlaendera. Jeżeli tymczasem tutejsze organa, sprzyjające secesyji, twierdzą, że przystąpiło do niej 67, a nawet 70 wyborców kuryi wielkiej posiadłości, jest to niezawodnie przesada. Wprawdzie, gdyby wszyscy wielcy właściciele stanu mieszczańskiego stanęli pod sztandarem secesyji, zebrałoby się około 100 secesyonistów. Atoli jest to rzeczą wiadomą, że bardzo wielu tych w. właścicieli nieszlachty, weale nie pochwala demonstracji przeciwko szlachcie historycznej.

Logicznym bowiem skutkiem secesyji na wielką skalę nie może być nic innego, jak sprowadzenie zbliżenia się szlachty konserwatywnej z liberalną. Wprawdzie prezes sejmowego klubu w. posiadłości, hr. Buquoy, wczoraj przesłał wiedeńskiemu *Fremdenblattowi* sprostowanie, w którym oświadcza, że dotąd konserwatyści nie układali się względem wyborów uzupełniających z partją niemiecką owej kuryi. Oczywiście hr. Buquoy i towarzysze czekają dalszego rozwoju secesyji. Ale gdyby ona porwała za sobą 60—100 wyborców, natenczas konserwatywom nie pozostawałoby istotnie nic innego, jak przechylenie się na stronę młodoczeską albo zawarcie kompromisu z wyborcami niemieckimi swej kuryi. Że, zwłaszcza po zawarciu koalicyi, wybiorą tę drugą drogę, nie ulega wątpliwości.

Ambasador ks. Reuss.

Wiadomość o podaniu się ambasadora niemieckiego przy Dworze wiedeńskim ks. Henryka Reussa do dymisyi, nie podlega już żadnej wątpliwości. Ks. Reuss, liczący obecnie 69 lat, z małemi przerwami od r. 1853 pełni służbę dyplomatyczną; od lat zaś 16-tu, bo od r. 1878 zajmuje stanowisko przedstawiciela Niemiec w Austrii. Na czas ten przypadły historyczne konferencje ks. Bismarcka z hr. Andrassyem, zakończone sojuszem austriacko-niemieckim, a w końcu trójprzymierzem, które odtąd trwale i niezmiennie jest podstawą i stałym punktem środkowym europejskiej politycznej sytuacji. Powody ustąpienia ks. Reussa mają być przedewszystkiem natury prywatnej: podeszły wiek, względem

osłabione zdrowie, oraz nieuleczalna choroba dorosłego syna, bawiącego w jednym ze szwarcarskich miejsc kuracyjnych. Nie można jednak pominąć milczeniem, że ks. Reuss należał do najbliższych przyjaciół i gorących zwolenników ks. Bismarcka, a „nowemu kuracji“ poddał się podobno jedynie z poczucia patriotycznego obowiązku, aby nie mnożyć trudności wywołanych kancelarskim przesileniem. Wiele dzienników podnosi też nie bez pewnego prawdopodobieństwa, że obecna prośba o dymisyę jest tylko spóźnionym odgłosem nieporozumień, zaszłych w ciągu ostatniego pobytu w r. 1892 ks. Bismarcka w Wiedniu. Jako ewentualnych następców ks. Reussa wymieniają: ks. Eulenbura, pruskiego posła w Monachium i ks. Radolinskiego ambasadora w Konstantynopolu. W każdym razie, wedle zapewnień dobrze poinformowanych dzienników, rzeczą jest niewątpliwą, iż zmiana w ambasadzie niemieckiej nie jest faktem zasadniczej doniosłości, ani symptomem, wymagającym politycznego komentarza.

Z Warszawy.

(Generał Hurko. — Nominacja jego pomocnika. — *Dniw. Warsz.* o stosunkach austriackich. — Zarządzenie celem podniesienia przemysłu. — Straż pograniczna. — Kwestya czasu pracy w zakładach fabrycznych).

Stan zdrowia gen. Hurki nie przestał być ani na chwilę groźnym, to też, jak donoszą z Petersburga, oswojono się tam już z myślą, że wkrótce zajdzie potrzeba obsadzenia ważnej posady generał-gubernatora warszawskiego nową osobistością. W kołach wojskowych sądzą, iż że sprawą tą pozostaje w związku postanowienie ministra wojny generała Wannowskiego, który mimo ciągłej choroby swojej żony przyspieszył swój powrót z zagranicy, pragnąc zapobiedz temu, aby ewentualne nowe obsadzenie posady generał-gubernatora warszawskiego nie zapadło bez jego bezpośredniego osobistego współudziału.

Na razie zastępcą generała Hurki w dowództwie wojskami okręgu warszawskiego mianowano prowizorycznie generała piechoty, Pawłowa. Tenże zarówno jak wszyscy przedniejsi dowódcy rosyjscy, służył najpierw w korpusie inżynierskim, poczem przeszedł do sztabu generalnego. Brał z odznaczeniem udział w wielu kampaniach, a także w ostatniej rosyjsko-tureckiej. Od wielu lat przebywa w Warszawie w charakterze pomocnika gen. Hurki. Liczy lat 59, lecz wygląda o jakie dziesięć młodszym.

Ogólnie zwracało uwagę, że od pewnego czasu urzędowy *Dn. Warsz.* pisząc o Monarchii austriackiej, popada w dawną manierę, i w sposób zarówno zjadliwy, jak gburowaty, czego przez czas jakiś unikał, omawia stosunki austriackie.

Korespondent petersburski *Dn. Warsz.* donosi, że w celu przyjęcia ze strony rządu z pomocą w wyszukiwaniu środków, mogących wpłynąć korzystnie na rozwój rozmaitych gałęzi przemysłu, poczyniono starania, celem uczynienia zadość rozmaitym potrzebom przemysłu. Równocześnie zaprojektowano utworzenie przy ministerstwie skarbu rady dla spraw przemysłu. W guberniach, odznaczających się znacznym rozwojem przemysłu, mają być utworzone komisye gubernialne dla spraw przemysłu, a nadto w Petersburgu, Moskwie, Warszawie i innych miastach, wskazanych przez ministerstwa skarbu i spraw wewnętrznych, także komisye miejskie. Komisye te będą zostawać pod prezydencją gubernatora lub wicegubernatora, a należąc do nich mają: stały członek z ramińnia ministerstwa skarbu, starszy inspektor fabryczny, inspektor lekarski gubernialny, inżynier gubernialny, prokurator sądu okręgowego lub jego towarzysz, naczelnik zarządu gubernialnego żandarmów, prezes lub członek zarządu gubernialnego albo ziemskiego, jeden członek ziemstwa z wyboru i jeden członek, również z wyboru, rady miejskiej miasta gubernialnego. Nadto do komisji należeć mają przedstawiciele przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego. Jedni i drudzy będą wybierani na cztery lata.

Jak już wiadomo, utworzony został ze straży pogranicznej osobny korpus, który stojąc bezpośrednio pod rozkazami ministra skarbu, jednocześnie otrzymał naczelnego komendanta w osobie generał-porucznika Swinińca, dotychczasowego inspektora straży. Z chwilą wydania rozkazu mobilizacyi korpus ten tworzyć będzie część armii polowej, i składać się będzie z 28 brygad. Nad granicą austriacką stanie 6 brygad, mianowicie: nowobrzezka (gub. kielecka), sandomierska, tomaszowska, wołyńska (Rądziewiczów), wołoszowska i chocimska (Nowosielica); nad granicą pruską 8 brygad, nad rumuńską 2, na południu 7, nad morzem bałtyckiem 4, nad morzem Białym 1 (archangielska). Każda z tych brygad liczy 30 oficerów, 1.000 żołnierzy i 400 koni. Już od dwóch lat straż pograniczna bierze udział w manewrach wojsk regularnych, a wybierają do niej zdrowych i zdolnych żołnierzy.

Od fabrykantów łódzkich wyszedł projekt ograniczenia pracy robotników w fabrykach wyrobów bawełnianych do 11 godzin dziennie. Pierwszy przykład takiego dobrowolnego ograniczenia dała fabryka Scheibler'a i spółki. Sprawą tą zajmował się następnie łódzki oddział „Towarzystwa dla poparcia rosyjskiego przemysłu i handlu“, który nie tylko wyraził się z uznaniem o inicjatywie Scheibler'ów, ale opracowuje wniosek ustanowienia 11godzinnego dnia roboczego dla wszystkich fabryk wyrobów bawełnianych w całej Rosyi, celem przedłożenia go rządowi przez pośrednictwo komitetu „Towarzystwa dla popierania rosyjskiego przemysłu i handlu“. Kwestyą tą — jak słyhać — zajmuje się obecnie i ministerstwo skarbu, a to wskutek skargi, wniesionej przez jednego z fabrykantów cygar w Warszawie, któremu inspektor fabryczny nie zezwolił na przedłużenie dnia roboczego, pomimo liczniejszych zamówień. Ustawodawstwo rosyjskie nie zna w tym względzie żadnej normy, ani żadnych ograniczeń. W fabrykach warszawskich, petersburskich i moskiewskich pracują robotnicy po 13 i nawet 14 godzin dziennie.

KRONIKA

Lwów, 16 stycznia.

— **Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyks. Leopold Salvator** i Małżonka Jego Najd. Arcyksiężna Blanka, raczyli wraz z damą Dworu hr. Olgą Puppi i ochmistrem Dworu c. i k. podpułkownikiem hr. Lazarimem przystąpić jako członkowie do Towarzystwa żyźwiarskiego i oznajmili zarazem, że tutejszy tor żyźwiarski na Szumanówce będą zaszczycać swymi odwiedzinami.

(s) **Ze świata.** Drugi z kolei w tym roku wieczór tańczący w pałacu Namiestnikowskim pozostanie uroczym epizodem tego krótkiego a dotąd stosunkowo mało ożywionego karnawału. Są miejsca, jakby uprzywilejowane, zabawy i swobody, istnieją znane w całym kraju tradycje gościnności i uprzejmości — łatwo też zrozumieć — że wobec tych warunków wieczór wczorajszego hr. Badenich powiódł się świetnie i był harmonijną symfonią dobrego humoru i wesołości. Do godziny trzeciej tańczono w 21 par pod doświadczeniem kierownictwem p. Aleksandra Micewskiego.

Na wieczór przybyli księstwo Windischgratz z córką, księżna Andrzejowa Lubomirska, pp. Bobrzyńscy, państwo Langie z córką, generał Metzger z córkami, baronowie Giessl, Juliuszowie hr. Tarnowscy, bar. Schnehen, Andrzejowie hr. Fredrowie, hr. Dzieduszycey, Fryderykowie hr. Skarbkowie, pp. Adamowie i Stanisławowie Jędrzejowiczowie, pp. Krechowiccy z córką, bar. Romaszkanowie z córkami, pp. Micewscy, hr. Karnicka z córką i t. d., ks. Sanguszko Marszałek krajowy, posłowie: JE. Pan Filip Zaleski, Stanisław hr. Tarnowski prezes Akademii Umiejętności, August Gorayski, Józef Wiktor, Stefan hr. Zamojski, Jan hr. Stadnicki, hr. Rey, Niezabitowski, Jędrzejowicz, Fr. hr. Szeptycki, Adam Skrzyński i t. d.

W sobotę odbył się wesoły i ożywiony wieczór tańczący u hr. Henryków Skarbków.

— **Bal na dochód głodnych dzieci i kuchni ludowej.** W miarę, jak zbliża się termin balu na dochód głodnych dzieci i kuchni ludowej, tego balu, wyzyciekwanego z tak serdecznym upragnieniem nie tylko przez tych, którym przynieść ma on wsparcie i pomoc, lecz także i przez tych, którym uśmiecha się nadzieja miłej, wesołej, ohocejącej a pełnej zarazem dystynkcyi zabawy, — ruch za biletami ożywił się do tego stopnia, iż komitet postanowił już od jutra urządzić osobne biuro w hotelu Żorża, (na pierwszym piętrze), w którym między godziną 3 a 5 po południu sprzedawane będą bilety. Bal ten — protektorką jego jest, jak wiadomo, Pani Namiestnikowa Marya hr. Badeniowa — odbędzie się już w najbliższą niedzielę, dnia 21 b. m., w pięknej sali kasyna wojskowego przy ulicy Fredry, a zarówno tradycya wszystkich dobroczynnych przedsięwzięć i zabaw, którym przewodniczyła Pani Namiestnikowa, jak też szlachetny cel tej zabawy, przemawiający wprost do duszy każdego, są rękojmią, iż bal ten będzie jednym z najpiękniejszych i najliczniejszych zebrań karnawałowych w tym roku.

— **Dyrektor ruchu kolei państwowej,** p. Adolf Deyma, wyjechał wczoraj, w sprawach służbowych, na kilka dni do Wiednia.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Gorlicach, z grupy najwyżej opodatkowanych, z kategorii handlu i przemysłu, rozpisany został na dzień 16 lutego bież. roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Rada miejska** odbyła wczoraj poufne posiedzenie. Na porządku dziennym było przeprowadzenie dyskusyi i porozumienie się w ważnych sprawach finansowych.

— **Magistrat m. Lwowa** ogłasza w interesie ogółu dla zastosowania się przepisy i zarządzenia w sprawie spłaty i egzekucyi podatków i należności rządowych tudzież gminnego podatku czynszowego i innych opłat miejskich. Między innymi przypomniano, że podatki i inne należności państwowe i krajowe przypisane mieszkańcom, winien każdy wedle istniejących przepisów spłacać bezpośrednio w tutejszym c. k. głównym urzędzie podatkowym, a należności zamieszkawcy odsłać przez c. k. urząd pocztowy do miejsca przeznaczenia, czyli do urzędu właściwego sprawującego pobór opłaty. Gminny podatek czynszowy i inne opłaty miejskie, należy spłacać bezpośrednio w kasie miejskiej. Tylko należne pokwitowanie c. k. urzędu podatkowego względnie kasy miejskiej, uważane będzie za dowód spłaty. Urzędnikom i funkcyonaryuszom pełniącym obowiązki egzekutorów podatków, nie wolno przyjmować od kontrybuentów pieniędzy na spłatę zaległości egzekwowanej. Jeżeli zatem restant wręczy egzekutorowi lub innemu funkcyonaryuszowi magistratu gotówkę na spłacenie jakiej należności, czyni to na własne niebezpieczeństwo — i obowiązkiem restanta jest dopilnować doręczenia formalnego kwitu kasowego, względnie poczynić kroki stosowne dla uchronienia się od możliwej szkody. Wyjątek od powyższej reguły stanowi: a) jeżeli funkcyonaryusz pełniący obowiązek egzekutora zajął gotówkę jako ruchomość w drodze egzekucyi, tudzież b) przy ściąganiu gminnego podatku czynszowego od lokatorów, których właściciele realności wykazali magistratowi do egzekucyi — ci bowiem winni spłacać przypadające należności tylko za pośrednictwem egzekutorów miejskich za kwitami przez tychże należycie wystawionymi. Strażnikom miejskim nie wolno bezwarunkowo odbierać od stron jakichkolwiek należności.

— **Z karnawału.** Na liczne zapytania komitetu pikniku starokawalerskiego uprasza nas o podanie do wiadomości, że nader szczupła ilość niesprzedanych jeszcze biletów jest do nabycia jedynie tylko w sekretaryacie kasyna miejskiego za okazaniem pisemnego polecenia jednego z członków komitetu. W środę, 17 b. m., lista stanowczo będzie zamknięta.

— **Galic. Towarzystwo muzyczne.** Przedwczoraj, w niedzielę, odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Jana Czajkowskiego walne zgromadzenie Towarzystwa muzycznego. Imieniem wydziału referował dr. Ernest Till. Z sprawozdania wyjmujemy następujące ustępy.

Rok 1892 — 3 zapisuje się w dziejach Tow. muzycznego w sposób dodatni, weszło ono bowiem na drogę ważnych reform administracyjnych.

Stanowczym krokiem, dokonany przez wydział, było zakupienie realności przy ulicy Chorażczyzny pod l. 7. Tak miejscowość jak i warunki kupna skłoniły wydział do nabycia tej realności. Leży ona wśród miasta, a jednak nieco na uboczu — gmach mieszczący w sobie konserwatoryum i salę koncertową nie będzie dla publiczności i uczniów ani zbyt oddalonym od środka miasta, ani też narażonym na gwar uliczny.

Drugi ważny krok został dokonany w ustroju administracyjnym grona profesorskiego. Stałe umowy z profesorami, od dawna uważane za jeden z koniecznych warunków wzrostu szkoły zostały w tym roku zawarte.

Myśl utrzymywania stosunków z artystami polskimi z zagranicy i dostarczania im pomocy w urządzaniu koncertów we Lwowie, zajmowała Tow. muzyczne. Ona to była jednym z bodźców do założenia agencji koncertowej.

Ostatnim ważniejszym faktem było utworzenie „Związku Tow. muzycznych i śpiewackich, polskich i ruskich“ doprowadzone do skutku staraniem wydziału Towarzystwa muzycznego.

Imieniem rewidentów wniósł p. Gubrynowicz absolutoryum dla wydziału, co jednogłośnie uchwalono. Budżet na rok przyszedł (referent p. dr. Toth) uchwalono. W miejsce czterech wylosowanych członków wydziału walne zgromadzenie wybrało pp. prof. dr. Ant. Małeckiego, radcę Wikt. Malinowskiego, Stanisława Melińskiego i prof. dr. Ernesta Tilla.

— **„Koło męskie“ Tow. szkoły ludowej.** Przez Towarzystwo szkoły ludowej we Lwowie zostali uproszeni następujący panowie do objęcia godności delegatów Koła: Prof. Jan Amborski, dr. A. Balasits, prof. Bobin Romuald, J. Bałłaban, insp. Mieczysław Baranowski, W. Bełza, Botwiński, Ksawery Berezowski, dr. A. Bieńkowski, L. Bratkowski, B. Błażek, W. Buynowski, A. Chołoniewski, Chmieliński, T. Czapelki, B. Długoszewski, A. Dzikowski, dr. J. Fiszler, M. Fontana, Z. Fryling, E. Gasiński, F. Gąsiorowski, Getritz, dr. S. Głabiński, dr. B. Goldman, dr. Gostyński, Gorgolewski, W. Gubrynowicz, E. Heppel, dr. A. Hirsberg, ks. Hićkiewicz, Jakubowski, J. Kasprowicz, B. Komorowski, F. Konarski, ks. St. Korzeniowski, G. Kotik, dr. A. Krokiewicz, J. Kruszyński, Kuraś, T. Lange, Laskowski, Al. Lewakowski, Lickendorf, dr. A. Lilien, H. Linde, M. Liptay, Majewski, M. Michalski, B. Lewicki, A. Mussil, ks. Mardyrosiewicz, Majewski prof., S. Niemczyński, W. Nowicki, J. Nowicki, J. Neumann, dr. W. Opolski, Opałek, J. Piepes, J. Pieracki, S. Pisarski, S. Parasiwicz, Padewski, Pietraszkiewicz, Plutyński, C. Podlewski, J. Próchnicki, K. Radwański, K. Rawer, G. Reutt, E. Riedl, Rylski Tomasz, Skrochowski, dr. Stachiewicz, Sklepiński,

Sokołowski Stan., M. Sołtys, Sołtys urz. mag., Stroner Adolf, K. Szenderowicz, dr. Szpilman, dr. T. Sztykowski, dr. M. Świątkiewicz, Hipolit Sliwiński, Jan Stapiński, dyr. Terenoczy, W. Tyniecki, A. Urbański, M. Walchewicz, dr. J. Wiczowski, Witkowiński, Woleński, ks. inf. Zabłocki, dr. W. Zajczkowski, Zeńczak Wład., St. Markiewicz i W. Hodak.

Na ręce tych Panów można składać wszelkie pieniądze dla „Towarzystwa szkoły ludowej“ i zapisywać się na członków „Koła męskiego“ we Lwowie.

— Mundurki w szkołach średnich.

Czytamy w *Czasie*: Wobec interesu, jaki z natury rzeczy objawia się dziś dla sprawy umundurowania uczniów szkół średnich w Galicyi, zasięgniemy następujących w tej kwestyi bliższych informacji: Na zupełne umundurowanie składają się: 1. bluza z granatowego sukna ze stojącym kołnierzem i dwiema kieszonkami na piersiach. Na kołnierzu znajdują się oznaki klasy, do której uczeń należy, a mianowicie w klasach niższych srebrne, w wyższych złote paski długości 3 ctm, szerokości 1/2 ctm., w ilości odpowiadającej wysokości klasy (klasa III = 3 srebrne, klasa VIII = 4 złote paski); 2. pantalon z szarego sukna z lampasem; (ad l i 2. w lecie dozwolone jest noszenie bluzy i pantalonów z szarego płótna żaglowego. Bluza ma wówczas granatowe wyłogi u kołnierza ze zwykłymi odznakami klasowymi); 3. płaszcz długi z ciemno-szarego sukna z granatowymi wyłogami, z czarnymi rogowymi guzikami w dwóch rzędach; 4. okrągła, granatowa czapka z prostym daszkiem (*képi*) z rzemykiem na daszku i odznaką odnośnego zakładu naukowego. (Przy gimnazjach litera G otoczona ozdóbką z liści i t. p. w szkołach realnych litera R — ewentualnie wraz z numerem zakładu, naprzykład gimnazjum trzecie: G 3).

Wedle zasięgniętych przez krajową Radę szkolną informacji, koszt munduru będą następujące: 1. bluza z dobrego krajowego sukna mniejsza 6 zł., większa do 10 zł.; 2. pantalon z takiego sukna 5, względnie 7 zł.; 3. płaszcz 12, względnie 16 zł.; 4. czapka 1 zł.; 5. ubranie letnie 4, względnie 6 zł. Koszta więc munduru dla młodszych uczniów wynoszą 24, dla starszych 34 zł., wraz z ubraniem letnim 28, względnie 40 zł.

Widzimy z tego, że mundurki projektowane są nie tylko bardzo gustowne, ale i bardzo tanie, przeciętnie tańsze od zwykłych ubrań „cywilnych“. Nie trzeba zresztą zapominać, że najbardziej biedni uczniowie, dla których i ten wydatek byłby ciężkim, doznawać będą i nadal tej pomocy, jakiej im dotąd w naszym kraju nigdy nie zbywało. W szczególności zaś istniejące w szkołach Towarzystwa t. zw. bratniej pomocy, o ile zostają pod kierunkiem dyrektorów, muszą oczywiście rozciągnąć swój zakres działania także i do zaopatrywania biednych uczniów w mundurki.

Rozporządzenie, dotyczące się mundurków, wchodzi w życie z początkiem roku szkolnego 1894/5. Wszakże dwa pierwsze lata ustanowione są jako okres przejściowy, tak, że dopiero z początkiem roku szkolnego 1896/7 noszenie mundurków staje się bezwzględnie obowiązującym dla wszystkich uczniów szkół średnich w Galicyi.

— **Stowarzyszenie urzędników austr. kolei żelaznych.** Za inicjatywą komitetu miejscowego w Krakowie zawiązał się w dniu 6 b. m. we Lwowie podobny wydział miejscowy „Stowarzyszenia urzędników kolei austriackich“.

W celu wyboru tego komitetu zebrało się w dniu rzeczonym w górnej sali „Sokoła“ grono urzędników kolejowych. Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano przez aklamacyę p. Boreckiego Władysława, emerytowanego inspektora i radcę cesarskiego. W przemowie, zagajającej zgromadzenie, uzasadnił przewodniczący potrzebę solidaryzowania się i samopomocy w interesach jednego i tego samego zawodu. Porównawszy stanowisko społeczne urzędników byłych kolei prywatnych przed 50 laty, złożonych z ludzi najrozmaitszej narodowości, z obecnym położeniem urzędników kolei państwowych, podniósł, że sam Rząd stara się, aby obywateli każdego kraju mogli i z urzędnikiem kolejowym rozmówić się językiem krajowym, a tem samem daje możliwość kolejowcom Polakom wykonywać swe obowiązki w kraju rodzinnym. Celem wyrażenia wdzięczności za te pełne troskliwości rozporządzenia, mowca wznosi okrzyk na cześć najmilszemu nam panującemu Monarchy, który okrzyk zebrani z zapalem powtórzili.

Przedstawiony zgromadzeniu delegat krakowskiego komitetu p. Eugeniusz Mehoffer, powitał zebranych imieniem komitetu krakowskiego i kolegów tamtejszych; odczytał telegram o-kolicznościowy, nadeszły z Wiednia z komitetu centralnego i przemawiał o potrzebie solidaryzowania się, objaśniając przy tem cele humanitarne Stowarzyszenia tego, a przekonawszy słuchaczy odczytaniem sprawozdania z czynności wydziału miejscowego w Krakowie za rok 1893, o korzyściach dla zawodu i jednostek przez przystąpienie do Stowarzyszenia osiągnąć się dających, zaprosił obecnych do jak najliczniejszego przystępowania do Towarzystwa, któremu to wezwaniu zgromadzeni bez wyjątku zadość uczynili. Wniosek o zawiązanie komitetu miejscowego we Lwowie przyjęto i przystąpiono do wyborów tegoż komitetu, do którego weszli absolutną większością głosów pp. Borecki Władysław, Be-

rezowski Ksawery, Hingler Emil, Kirschner Alfred, Orłowicz Apolinary, Sebera Jan, Tuszyński Józef i Wopatarni Hugo. Ukonstytuowanie się i wybór funkcyjaryuszy odbędzie się w tych dniach.

— **Ogień.** W domu pod l. 13 przy ul. Garnarskiej wybuchł wczoraj około godziny 6 z wieczora ogień, mianowicie zajął się stojący na strychu kufer i maszyna do szycia, a od niej wzięcie dachowe. Przybyła wnet straż pożarna ugasiła ogień w krótkim czasie, tak, iż szkoda wynosi zaledwie 50 zł. Przyczyny ognia nie zdołano na razie dokładnie zbadać, niezawodnie jednak ktoś z domowników zaniósł ogień przez nieostrożność.

— **Pogrzeb prof. Madurowicza** odbył się wczoraj w Krakowie z wielką okazałością i przy nader licznych udziałach publiczności; nad grobem przemawiali: rektor dr. Zoll, prof. dr. Jordan, dr. Kwaśnicki i student medycyny Sieradzki.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 16 stycznia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 15 stycznia do 12 w południe dnia 16 stycznia b. r., mieliśmy wiatr południowo-zachodni, o średniej prędkości 3-3 m sek., niebo czyste, a powietrze bardzo wilgotne (93 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —8,4°C., najwyższa —3,3°C. wczoraj po południu, najniższa —13,6°C. w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę. Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na Islandyi; zwykła 765 do 760 mm. w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 17 stycznia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, o średniej prędkości 4 m sek.; średnia temperatura doby pozostanie około —8°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Testament Hawelki.** *Ceas* donosi: Jak się dowiadujemy z otwartego dzisiaj testamentu, Hawelka mianował generalnym spadkobiercą swego dotychczasowego prokuratora i wspólnika p. Franciszka Macharskiego, z którym pracował przez lat 25, i jemu przekazał prowadzenie nadal domu handlowego pod dotychczasową firmą, z obowiązkiem spłacenia zastrzeżonych testamentem legatów dla najbliższej rodziny, dla przyjaciół bliskich, dla najdawniejszych współpracowników firmy, oraz dla służby, która zmarłego najbliższą otaczała, wreszcie na następujące cele publiczne i dobroczynne: 1) na rzecz Towarzystwa opiekującego się głodnymi dziećmi 5.000 zł., 2) na rzecz „Harmonii“ 3.000 zł., 3) na fundusz utrzymania kaplicy św. Antoniego w kościele N. Maryi Panny 1.000 zł., 4) na odnowienie kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie 500 zł., 5) na rzecz kościoła parafialnego w Skawinie 500 zł., 6) na rzecz ubogich miasta Kęt 500 zł., 7) na zakład staruszek na Blichu 500 zł., 8) na rzecz biblioteki Stowarzyszenia młodzieży handlowej w Krakowie 200 zł. Egzekutorem testamentu jest dr. Skobel.

Kraków, 15 stycznia.

(Restauracja katedry na Wawelu. — Rozszerzenie działalności krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej. — Wybór prezesa reprezentacji zboru izraelskiego).

(jh) Jego Eminency Najprzewielebniejszy książę kardynał Dunajewski nie spuszcza ani na chwilę z oka sprawy restauracji katedry na Wawelu. Prace komitetu w tym kierunku nie schodzą z porządku dziennego i restaurator katedry prof. Odrzywolski podniósł myśl gruntownego dzieła restauracji, tak, aby wysokość bocznych naw w całej świątyni była zrównana i w ten sposób przywrócony pierwotny jej charakter. Tak pojęta restauracja z przywróceniem pierwotnego charakteru świątyni wyniosłaby poważną kwotę 600 do 600 tysięcy zł., dlatego projekt prof. Odrzywolskiego badany jest z całą ścisłością i rozważa przez siły techniczne i znawców kompetentnych. Jego Eminency ks. kardynał wyraził życzenie, aby restauracja w ten sposób była prowadzona, iżby nie zachodziła potrzeba zamykania świątyni, choćby chwilowego, co byłoby nieuniknionem przy restauracji, projektowanej przez prof. Odrzywolskiego, tem bardziej, że zrównanie naw wymagałoby przeprowadzenia ścian. Wiele względów przemawia, a także w Komitecie liczne głosy odzywają się za ograniczeniem restauracji do gruntownego oczyszczenia i wzmocnienia gmachu, nie naruszając bynajmniej jego obecnej całości architektonicznej; w danym razie restauracja katedry Wawelskiej nie przeniosłaby prawdopodobnie kwoty 200.000 zł. W swoim czasie ogłoszone będą protokoły urzędowe w tej tak ważnej sprawie, obchodzącej społeczeństwo polskie; obecnie zachęcić należy jak najgorzej do składania najliczniejszych ofiar na tak wzniosły cel.

Wczoraj odbyło się tu nadzwyczajne walne zgromadzenie członków krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej i obradowało nad zasadniczymi zmianami dotychczasowego statutu, prze-

łożonymi przez referenta wydziału Towarzystwa profesora Uniwersytetu dra Kleczyńskiego. Pierwszą zasadniczą zmianą tyczą się organizacji Towarzystwa. Dotąd cała praca zakładania Czytelni spoczywała na głównym zarządzie. Z Krakowa nie mógł on sięgać w każdy punkt kraju, nie mógł bezpośrednio na każdym miejscu stale pracować nad szerzeniem oświaty. Pojedynczy kierownicy Czytelni również nie mogli na szeroką skalę podejmować pracy nad oświatą ludu, ograniczeni pracą zawodową i pracą w Czytelni. Teraz rozwiązano szczęśliwie ważne zagadnienie i zdaje się, otwiera się nowa epoka w rozwoju i działaniu Towarzystwa na użytek ludu, w przeciwstawieniu do działających rozkładowo żywiołów. Wydział zaproponował tworzenie oddziałów okręgowych we wszystkich punktach kraju, gdzie mieszka przynajmniej 30 członków Towarzystwa. Każdy oddział taki, to naprawdę będzie nowe Towarzystwo oświaty ludowej, czerpiące soki i żywotność z centralnego, działając pod jego rozumnym i doświadczonym kierunkiem. Projekt statutu szczegółowo określa organizację nowych oddziałów okręgowych; wymaga ona jeszcze pewnych przekształceń i poprawek, które przy dyskusji podniesione zapewne będą. Wczoraj uchwalono 8 paragrafów nowego statutu, a dopiero w §. 12 rozpoczyna się organizacja oddziałów okręgowych. Między uchwalonymi paragrafami, pierwszy postanawia rozciągnięcie działalności Towarzystwa na Śląsk austriacki, oraz Morawę; w tej ostatniej prowincji tam, gdzie się znajduje znaczny zastęp robotników polskiej narodowości.

Wczoraj też dokonała tutejsza reprezentacja zboru izraelskiego wyboru nowego prezesa w miejsce p. Alberta Mendelsburga, b. posła do Rady państwa, radcy miejskiego, który cofnął się od przewodnictwa po 13 latach pracy na tem stanowisku. W miejsce p. Mendelsburga wybrany został jednomyślnie 26 głosami obecnych na posiedzeniu (4 członków reprezentacji nie mogło przybyć) p. dr. Leon Horowitz, adwokat tutejszy, radca miejski, przewodniczący kuchni bezpłatnych dla dzieci szkolnych na Kazimierzu.

Notatki literacko-artystyczne

Repertuar teatralny. Dziś, we wtorek, gościnny występ Elviry Colonnese, primadonna opery w Barcelonie; daną będzie „Traviata“, opera w 4 aktach J. Verdi'ego, w której panna Colonnese gra i śpiewa znakomicie, a z nią i pan Aleksander Myszuga jako Alfred.

Jutro, we środę, wystąpi gościnnie, po raz pierwszy Lucyan Kwieciński, dawny ulubieniec publiczności, w jednej z najlepszych swoich ról, a mianowicie w 3-aktowej komedii Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruskowskiego p. t. „Mąż z grzeszności“.

We czwartek, po raz 17 „Flirt“, komedia w 4 aktach Michała Bałuckiego.

Dwie główne kobiece role w słynnym dramacie „Sztandar“, którego premiera odbędzie się w sobotę, powierzono pani Nowakowskiej i pani Stenickiej.

Panna Paszkowska wystąpiła w Krakowie z powodzeniem w roli Xenii; krytyka podnosi niezwykle świetne zewnętrzne warunki, oraz piękny i melodyjny głos młodej debiutantki, ale zarazem zapisuje brak doświadczenia scenicznego i umiejętności, należytego zużycia tych darów przyrody; w każdym razie debiutantce rokować można przyszłość na deskach teatralnych.

Petersburska Akademia nauk przyznała premium Greigha profesorowi Uniwersytetu moskiewskiego, Janzułowi, premium Helmersena doktorowi geologii Sokołowowi, medal Baera naczelnikowi wysp Komandorskich, Grebnickiemu. Akademia nauk wybrała na członków honorowych: kontrolora państwa Filipowa, ministra finansów Wittego, B. N. Czyczerina, profesorów: Prinsheima i Mommsena w Berlinie oraz Ludwika Pasteura; na członków korespondentów, oprócz wielu profesorów rosyjskich, Józefa Millera w Turynie, Ottona Riebeka w Lipsku, Karola Brugmanna w Lipsku, Jerzego Hoffmanna w Kiel i członka cesarskiej komisji archeologicznej, Włodzimierza barona Tiesenhauzen.

WYSTAWA.

Pawilon dla higieny, farmacji i balneologii.

Sekcja sanitarno-farmaceutyczna Wystawy krajowej, idąc za przykładem wszystkich innych działów, które dokładają najgorętszych starań, iżby z możliwą dokładnością zestawić wyniki pracy kraju na każdym polu, postanowiła wzniesić osobny pawilon.

W pawilonie tym umieszczony będzie dział ściśle sanitarny, t. j. urzędzenia i statystyka sanitarna, obok wytworów zdrojowisk naszych i wyrobów farmaceutycznych.

Pawilon ten stanie przy jednej z głównych ulic Wystawy. Zajmie on przestrzeń sześciuset metrów kwadratowych. Tak co do pomysłu, jak i wykończenia, ozdobny i okazały, podzielony będzie na trzy rozległe trakty. Trakt środkowy poświęcony będzie sprawom sanitarnym, boczne zaś obejmą wytwory zdrojowisk naszych i wyroby farmaceutyczne.

Oprócz dyrekcji samej Wystawy, która udzieliła sekcji znacznego zasiłku na budowę pawilonu, zgłosiły się wszystkie niemal ciała, w zakres zawodu lekarskiego i farmaceutycznego wchodzące, z odpowiednią subwenyją, tak, iż w myśl hasła: „jednością silni“, damy i tutaj dowód, że kraj nasz pod każdym względem, tak umysłowym, jak i materyalnym, postępowi czasu dotrzymuje kroku.

Imiona organizatorów przedsięwzięcia tego poręczają, iż uwieńczy je zupełny sukces; są zaś nimi: dr. Józef Merunowicz, Jakób Piepes, Tytus Łazowski i dr. Jan Rucker.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem Andrzeja hr. Potockiego, prezesa komisji wystawowej Towarzystwa rolniczego krakowskiego, odbył się zjazd delegatów Wystawy z Galicji zachodniej. Na posiedzenie to podążył ze Lwowa dyrektor Wystawy dr. Dzdzisław Marechwicki.

Dyrekcja Wystawy wystosowała do przedsiębiorców budowlani na placu wystawowym następujące pismo: „Dyrekcja Wystawy uprasza niniejszem sz. pana o sprowadzenie zawczasu materyałów budowlanych potrzebnych bądź to do robót dyrekcyjnych, bądź do pawilonów prywatnych i złożenie tych materyałów w pobliżu miejsca przeznaczanego na budowę. Z dniem 1 marca r. b. z powodu rozpoczęcia robót ogrodniczych oraz porządkowania placu, przejazd wozów z materyałami, jak niemniej dorożek i powozów prywatnych po placu będzie stanowczo wzbroniony a kursowanie furmankom dozwolone tylko wzdłuż szutrowanej drogi“.

Wewnątrz gmachu przemysłu rozpoczęto roboty około wzniesienia galerii objętościowej salej centralnej gmachu. Roztaczać się z niej będzie zajmujący nader widok na „serce Wystawy“.

W najbliższych dniach inżynieria Wystawy przystąpi do ustawienia masztów na wzgórzu stryjskim oraz w parku Kilińskiego. Maszty te służyć będą dla zawieszania flag, chorągwi oraz lamp elektrycznych. Staną one w oddaleniu 40 metrów. Przy tej sposobności wylieczono, iż na przyozdobienie masztów tych chorągwiama sama tylko dyrekcja spotrzebuje materyi 6.500 metrów czyli blisko milę!

Sala koncertowa będzie niewątpliwie strojnym budynkiem. Obecnie suit jej osuszany jest węglem drzewnym, poczem rozpoczęte zostaną roboty malarskie wprowadzające szlachetniejszą architekturę. Budo wniczemu p. Janowi Dolińskiemu, który wśród trudnych bardzo warunków boryka się z budową sali, należą się słowa uznania.

Plac Wystawy i wnętrza budynków wystawowych zwiadał w dniu onegdajszym dyrektor muzeum przemysłowo-technologicznego w Wiedniu, radca Dworu Adolf Exner. Gość nasz, który zorganizować ma na Wystawie wysoce pouczający i ważny dział nalitych motorów i maszyn pomocniczych, wyraził się o rozmiarze i postępie prac wystawowych nader pochlebnie i sympatycznie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 16 stycznia: pszenica 6'40 do 7'40, żyto 5'25 do 5'90, jęczmień browarny 6'— do 6'50, jęczmień pastewny 5'— do 5'25, owies 5'50 do 6'—, rzepak 11'75 do 12'50, groch 6'— do 9'—, wyka 6'— do 7'—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5'— do 5'60, hreczka 7'— do 7'75, konieczyna czerwona 60'— do 72'—, biała 60'— do 75'—, szwedzka 65'— do 75'—, kiniek — do —, anyż — do —, kukurudza stara 6'— do 6'20, nowa 5'— do 5'40, chmiel — do —, spirytus — do —, Waranty na wrzesień — do —.

Usposobienie niezmiennie.

Kraków: pszenica ciska 7'60 do 8'15 czerwo na 7'50 do 8'—, kółka 7'40 do 8'—, żyto 6'30 do 6'60, jęczmień browarny 6'75 do 7'—, pastewny 5'35 do 5'65, owies 6'30 do 6'85, groch — do —, nasienie lniane 70'— do 80'—, biała 65'— do 75'—, rzepak 12'50 do 13'40.

Usposobienie mdłe.

Podwoleczyska: pszenica rosyjska 5'— do 5'25, jęczmień 4'20 do 5'25, owies 4'— do 5'40, hreczka 5'— do 5'60, psoso 3'— do 3'40, groch biały 5'— do 6'90, nasienie lniane 10'90 do 13'—, konieczyna czerwona 65'— do 68'—, mak 22'— do 25'—, pszenica galicyjska 6'75 do 7'—, żyto 5'0 do 5'60, jęczmień 4'60 do 5'50, owies 5'— do 5'50.

Wiedeń, 16 stycznia. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3572 sztuk opasowego, — z paszy i 914 sztuk chudego,

Razem 4486 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 328 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 28 sztuk chudych; z Bukowiny 75 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 49 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Targ był słaby. Ceny towaru średniego w porównaniu z zeszłotygodniowymi spadły o 1 do 2 złr.

Niesprzedano 330 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 61 zł. — ct. za towar przedni po 62 zł. — ct. do 65 zł. 50 ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 51 zł. — ct. do 63 zł. — ct. za towar przedni 64 zł. — ct. do 67 zł. 50 ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 52 zł. — ct. do 64 zł. — ct., za towar przedni po 65 zł. — ct. do 69 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 21 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; stadniki po 22 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 24 zł. — ct. do 72 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Sprawa tak zwanych rewersów, które złożyło wielu deputowanych węgierskich stronnictwa liberalnego, starając się o mandat poselski, a którymi rewersami zobowiązali się głosować przeciw kościelno-politycznym przedłożeniom rządowym, nabiera coraz szerszego rozgłosu i znaczenia w parlamentarnych kołach węgierskich.

W tej kwestyi ogłasza dziennik *Magyarorsag* następującą wiadomość: „W rękach barona Beli Aczela znajduje się interesujący zbiór dokumentów. Otrzymuje on z wielu okręgów wyborczych mnóstwo listów, opisujących drobniarstwo, którzy deputowani, wśród jakich okoliczności i na czyje wezwanie złożyli przyrzeczenia w sprawie kościelnych przedłożeni. Do listów załączona jest znaczna ilość oryginalnych rewersów. Liczba tych dokumentów, w których obecni deputowani zobowiązują się słowem honoru głosować przeciw każdej formie projektu o małżeństwach cywilnych wynosi przeszło 50.“ Widocznie z tą sprawą pozostaje w związku fakt, iż dotychczas 20 liberalnych posłów wystąpiło ze stronnictwa liberalnego.

Na bankiecie, danym przedwczoraj w Berlinie z okazji obrad wiecu handlowego zasła bardzo niemiła scena. Tajny radca handlowy Michel otrzymał poleconie wzniesienia toastu na cześć biorącego udział w bankiecie ministra skarbu Miquela. Mowca po kilku komplementach począł dość surowo krytykować politykę podatkową ministra. P. Miquel przerywając mowę, odparł głosem wzburzonym, iż nie na to jest pruskim ministrem, aby obrzucano go błotem.... Przybył na bankiet, bo sądził, iż znajdzie należne mu przyjęcie. Fundusz na przeprowadzenie zarządzeń wojskowych musi się znaleźć. Po tych słowach opuścił p. Miquel salę bankietową, w której, jak to łatwo zrozumieć, zapanowała duszna atmosfera.

Coraz częściej wymieniają dzienniki hrabiego Szuwałowa, jako domniemanego następcę Hurki na stanowisku generał-gubernatora w Warszawie. Monachijskie *Allg. Nachr.*, mówiąc o tej kandydaturze, nadmienają, że nominacja ta byłaby charakterystycznym objawem zmiany rosyjskich prądów rządowych: świadczyłoby to bowiem że w Petersburgu dbają dziś więcej o przyjaźń z sąsiadami i na stanowisko generał-gubernatora w Królestwie Polskim nie zapatrują się już z antyniemieckiego i militarne-go punktu widzenia, ponieważ hrabia Szuwałow uchodził zawsze za zwolennika przyjaznych stosunków między Niemcami a Rosyją.

Wspomnieliśmy już dawniej o podanej w pismach francuskich pogłosce, iż rosyjski ambasador w Paryżu, baron Mohrenheim, ma wkrótce ustąpić ze swego stanowiska i objąć w miejsce p. Giersa kierownictwo spraw zagranicznych w Rosyji. Według informacji, jaką otrzymuje *Pol. Corr.* z Petersburga, ustąpienie p. Mohrenheima z dotychczas zajmowanej posady jest bardzo prawdopodobnem, ale zupełnie zmyśloną jest pogłoska, iż desygnowany on jest na następcę Giersa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Proces członków tajnego stowarzyszenia „Omladiny“

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Praga, 16 stycznia.

W toku wczorajszej rozprawy w procesie członków Stowarzyszenia „Omladiny“, po wstępnych pytaniach co do stosunków rodzinnych wszystkich oskarżonych, oświadczył prokurator Państwa, iż odstępuje od oskarżenia co do zamordowanego przez członków „Omladiny“ Rudolfa Mrvy. Oświadczenie to wywołało burzliwe protesty ze strony oskarżonych, których przewodniczący trybunału musiał w sposób kategoryczny przywoływać do porządku. Prokurator Państwa wniósł także, ażeby wykluczyć jawność rozprawy i przeprowadzić ją tajnie. Trybunał miał ogłosić uchwałę swą co do tej kwestii na posiedzeniu popołudniowym.

W czasie południowej przerwy przed gmachem sądowym zgromadziły się liczne tłumy, które się jednak rozeszły bez interwencji straży policyjnej.

Na posiedzeniu popołudniowym obrońcy wszyscy wystąpili przeciw tajności rozprawy. Trybunał uchwalił wykluczyć jawność, ponieważ wiele momentów rozprawy nie nadaje się do jawności, a byłoby rzeczą niemożliwą zarządzić tajność w niektórych tylko chwilach rozprawy.

Nastąpiło zatem mianowanie mężów zaufania. Zostali nimi sami deputowani, członkowie praskiej Rady miejskiej i sprawozdawcy dziennikarscy. W dalszym toku rozprawy zaszło kilka przerw, wywołanych wyzywającym zachowaniem się oskarżonych, których przewodniczący w sposób jak najenergiczniejszy musiał wzywać do porządku.

Odczytanie aktu oskarżenia odroczone do dzisiaj.

Z powodu, że redakcja *Hlas Naroda* bierze w procesie „Omladiny“ udział jako strona prywatna, przeto urządzono wczoraj przed lokalem tej redakcji zbiegowisko, które jednak policja rozproszyła.

Praga, 16 stycznia. Podczas dzisiejszej rozprawy w procesie „Omladiny“, przed odczytaniem aktu oskarżenia, obrońcy oskarżonych podnieśli znowu protesty przeciw ograniczeniu liczby mężów zaufania i przeciw kompetencji trybunału sądowego. Prezydent trybunału, odrzucając te protesty, przestrzegł przed ponawianiem ich, w przeciwnym bowiem razie rozprawa musiałaby się odbyć w partiach po dziesięciu oskarżonych, przez co proces a zarazem i areszt śledczy oskarżonych, mógłby się do dwóch lat przedciągnąć. Prezydent oświadczył w końcu, że będzie przypuszczał codziennie po 50 mężów zaufania do rozprawy.

Następnie rozpoczęto odczytanie aktu oskarżenia.

Oskarżenie wnosi prokurator Kassén, jako obrońcy występują pp. Just, Baxa, Herold, Kliment i Poblak.

Akt oskarżenia obejmujący 326 stronice zarzuka obwinionym zbrodnie zdrady stanu, obrazę Majestatu i obrazę Członków Domu cesarskiego, zbrodnie zaburzenia spokoju publicznego i gwałtu publicznego, dalej wstępną zbiegowiska, udziału w tajnych Towarzystwach, obrazy prawnie uznanego Kościoła, zelżenia instytucji małżeństwa, rodziny i własności, niedozwolonego utrzymywania aparatu drukarskiego, tudzież złośliwego uszkodzenia obcego mienia, oszustwa i kradzieży, mieszania się w sprawowanie służby publicznej, uszkodzenia obcej własności i naruszenia kilku paragrafów ustawy prasowej.

Na ławie oskarżonych zasiada Antoni Holzbach, lat 19, dziennikarz i 75 jego towarzyszy, z których najmłodszy liczy lat 16, a najstarszy 21. Jeden i jedyny tylko z pod sądnych liczy lat 30. Przeważną część oskarżonych należy do klasy rzemieślniczej i robotniczej. Zresztą jest kilku dziennikarzy, dwóch koncypientów adwokackich i dwóch studentów.

Do rozprawy powołano sześciu rzeczoznawców, stu świadków a między tymi 27 członków policji.

W motywach do aktu oskarżenia skreślono najpierw demonstracje w przededniu rocznicy urodzin Najj. Pana, d. 17 sierpnia 1893, podczas których rozrzucono masami hektografowane kartki, zawierające obrazę Monarchy i Członków Najw. Domu. Demonstracje te przygotowało kilka osób, a główną w nich rolę odgrywał związek „Omladina“. Akt oskarżenia daje szczegółowy obraz powstania, tendencji, organizacji i działalności tego tajnego związku. Z notatek znalezionych przy Ziegloserze pokazuje się, że początek związku sięga do r. 1891, kiedy to z okazji wystawy jubileuszowej utworzyło się stowarzyszenie mające na celu urządzenie demonstracji, a było ono wpływem zmanifestowanych na kongresie studentów słowiańskich w Wiedniu r. 1890 dążeń do połączenia się z postępową

partią robotniczą. Kongres przyjął następujący program: Zupelne równouprawnienie, federalistyczny ustroj państwowy dla Austrii, zbliżenie wszystkich stanów, zbratanie robotników z inteligentnym mieszczaństwem. W duchu tego programu postanowiono założyć dnia 25 września 1892 towarzystwo pod nazwą „Omladina“, którego statutów jednakże Namiestnictwo nie zatwierdziło. Mimo to związek rozpoczął działanie, miał swoją organizację, tajne statuty, zebrania, spis członków i wkrótce stał się szeroko rozgałęzionym związkiem socjalno-politycznym, o charakterze skrajno-radykalnym. Wziął on sobie za cel urządzenie zbiorowych demonstracji w zamiarze terroryzowania policji i organizowania zbiegowisk charakteru narodowego i międzynarodowego. Z wyjątkiem zamordowanego Mrvy i czterech jego towarzyszy, zaprzeczają wszyscy oskarżeni istnienia tajnego związku pod nazwą „Omladina“ o nakreślonych powyżej celach, oświadczając, iż są jedynie przyjacielmi postępu, pragnącymi załatwienia kwestji socjalnych w duchu narodowym. Chcą oni jedynie stawać w obronie narodu czeskiego przeciw Niemcom, a demonstracje uliczne urządzać przeciw tym przez Rząd przedsięwziętym zarządzeniom, które szkodzą ludowi czeskiemu. W liście wszakże, znalezionym przy oskarżonym Holzbachu, powiedziano wyraźnie, że celem istniejącego rzeczywście związku, jest gwałtowne przekształcenie ustroju państwowego i wywołanie rewolucji europejskiej.

Na zapytanie oświadczył Holzbach, że termin do r. 1898 uważa za wystarczający dla osiągnięcia tego celu. Później twierdził, że wszystko to co powiedział było tylko płodem wybujałej fantazyi. Wszelako jeżeli się zważy, że w notatkach Dudasa, jednego z przewodców „Omladiny“ znajdują się także takie same idee, natenczas trzeba się utwierdzić w przekonaniu, że tu nie z czystą fantazyją mamy do czynienia, ale z pisemnymi dowodami o celach tajnego związku „Omladiny“.

„Omladina“ miała w najściślejszej tajemnicy trzymaną organizację, opartą na systemie pięciu. Wspólny senat, złożony z pięciu członków mianował naczelników oddziałów, składających się również z pięciu osób. Każdemu senatorowi dodano komitet egzekucyjny, złożony z 4 członków, najbardziej zaufanych. Senat wybierał „dyktatora“ z nieograniczoną władzą, radę z 10ciu i kolegium mężów zaufania z 50 członków, razem około 50 osób. Wszyscy członkowie byli zaprzysiężeni.

Organami „Omladiny“ były „duży palec“ i „mały palec“. Na poufnym posiedzeniu „towarzyszy“ bywał wybierany „duży palec“. Ten dobierał sobie cztery palce, te znowu wybierały „wielki palec“, a ten drugi „wielki palec“ przedstawiał się pierwszemu „wielkiemu palcowi“. Pierwszy „wielki palec“ zatem znał wszystkie inne wielkie palce, te jednak pomiędzy sobą się nie znały. Palce zaś znały się tylko, które pozostały pod władzą jednego wielkiego palca. Wszystkimi czynnościami „Omladiny“ kierował pierwszy „wielki palec“, który tedy był „dyktatorem“ i powiadał wszystkie inne „wielkie palce“ o tem co miało być robionem.

Liczba członków wynosiła 720. Związek posiadał grupy lokalne w Młod. Boleśławiu (*Jungbunzlau*) Pilźnie, Budziejowicach, Rechenbergu, Brück i Kladnie; zgromadzenia w tych miastach urzędzała praska *Omladina* i wysyłała tam swoich członków, jako też utrzymywała stosunki z *Omladina* wiedeńską, w Galicji z pojedynczymi Rusinami, tudzież z Serbami i Słowencami.

Według zeznania kilku oskarżonych *Omladina* utrzymywała także przyjazne stosunki z młodoczeskim stronnictwem. Niektórzy młodoczescy posłowie bywali na poufnych posiedzeniach *Omladiny*. Do najgorliwszych członków należą: Ziegloser, Holzbach, Rybaek, Weigadt i Duda. Na zebraniach uchwalono między innymi obrzucenie kałem cesarza Franciszka I i urządzenie licznych demonstracji. Akt oskarżenia przytacza kilka demonstracji i zbiegowisk będących dziełem *Omladiny*. Publicystycznymi organami *Omladiny* były pisma: *Czasopis pokrokového studentstva* (pokrok znaczy postęp), *Omladina*, redagowana przez Fr. Lorenza, *Pokrokově Listy* pod redakcją Antoniego Prawosława Veselega, *Neodvislost*. W redakcyach tych czasopism panował najżywszy ruch wszystkich omladnistów, i stamtąd wychodziły najważniejsze dyspozycje.

Akt oskarżenia przytacza w końcu obciążające każdego z oskarżonych okoliczności.

Wiedeń, 16 stycznia. (Tel. pryw.) Na wczorajszej recepcji u nuncjusza ks. Agliardi był także P. Minister Madeyski.

Złożenie mandatu przez dep. Steinwendera nastąpiło skutkiem przebiegu zgromadzenia wyborczego w Villach, na którym ze 100 obecnych tylko 40 oświadczyło się za udzieleniem mu wotum ufności.

Budapeszt, 16 stycznia. Na konferencji stronnictwa liberalnego oznajmił przewo-

dniczający, że 13 członków wystąpiło ze stronnictwa.

Na zapytanie hr. Stefana Karolyiego oświadczył prezes ministrów dr. Wekerle, że dane wyborcom przyrzeczenia, poseł bezwarunkowo spełnić powinien, gdyby zaś nie mógł spełnić, to pozostaje mu tylko złożenie mandatu. Mowca wyraża życzenie, by przeciwnicy kościelno-politycznych przedłożeń nie pozostali w związku stronnictwa. Zgromadzenie wśród hucznych oklasków podzieliło to zdanie prezydenta ministrów.

Berlin, 16 stycznia. Maksymilian Harden, redaktor czasopisma *Zukunft*, został skazany z powodu obrazy, wyrządzonej w piśmie swem kanclerzowi Rzeszy hr. Capriemu, na 600 marek grzywny.

Berlin, 16 stycznia. W parlamencie niemieckim prowadzono wczoraj w dalszym ciągu rozprawę nad podatkiem od tytoniu. Minister skarbu Miquel oświadczył, że w skutek traktatów handlowych zmniejszyły się dochody państwowe o 35 milionów, traktaty te jednak sprowadziły z drugiej strony obniżenie cen środków żywności. Myśl zaprowadzenia państwowego podatku dochodowego jest w praktyce niewykonalną, pierwszym jej bowiem, nieodzownym warunkiem jest zupełna jednolitość państwową.

Jeżeli parlament teraz odrzuci przedłożenie, będzie musiał czy ten czy inny parlament uchwałę tę na nowo obalić, natomiast jeżeli parlament ustawę przyjmie, wówczas uczyni on krok, który odwróci niebezpieczeństwo krachu finansowego od poszczególnych krajów rzeszy, uczyni krok pierwszy do definitywnego uporządkowania finansów państwa i poszczególnych krajów. — Mowę tę ministra przyjęto oklaskami.

Berlin, 16 stycznia. Parlament przekazał przedłożenie o podatku od tytoniu komisji dla podatku stemplowego.

Berlin, 16 stycznia. Pomiędzy fabrykantem de la Croix a doktorem Roever, byłym towarzyszem majora Wissmana w wyprawie afrykańskiej, odbył się pojedynek, w którym Roever poległ od kuli.

Wrocław, 16go stycznia. (Tel. pryw.) We wczorajszych wyborach do parlamentu z okręgu Prądnik na Śląsku pruskim otrzymali największą liczbę głosów: kandydat centrum Delocha, tudzież Polak Stroda, na którego padła większość głosów włościańskich. Ścisłszy wybór nastąpi w przyszłym tygodniu.

Rzym, 16 stycznia. W Massa przywrócono spokój. W Carrarze obawiają się nowych zaburzeń. W Livorno zawieszono ruch tramwajowy. Sklepy pozamykane. Przed jednym z budynków publicznych znaleziono bombę lecz wczas przeszkodzono jej wybuchowi.

Palermo, 16 stycznia. Na Sycylii panuje obecnie zupełny spokój. Odbieranie broni członkom związków „Fasci dei lavoratori“, odbywa się dalej.

Livorno, 16 stycznia. Sprzedający czasopisma urządzili bezrobocie.

Carrara, 16 stycznia. Uzbrojone bandy, krążące w okolicy, usiłowały wtargnąć do miasta, żandarmerja zapobiegła jednak ich zamiarowi, przyczem musiała dać ognia.

Carrara, 16 stycznia. Aresztowania, wywołane rozruchami, odbywają się dalej. (Patrz „Ost. Poczta.“ P. R.)

Massa, 16 stycznia. Onegdaj wieczorem wykonano zamach na pociąg dążący ku Arenza. Padły strzały, które jednak nie raniły nikogo. Podobny zamach wykonały bandy zbuntowanych także na pociąg dążący z Serraveza do Massy.

Bruksela, 16 stycznia. W skutek zgromadzenia członków stronnictwa prawicy, które przechyliło się do żądań prezesa ministrów Beernaerta, przesilenie gabinetowe zostało w zupełności zażegnane. Rząd wniesie w najbliższym czasie w parlamencie projekt ustawy o reprezentacji proporcjonalnej.

Paryż, 16 stycznia. Izbie deputowanych przedłożył wczoraj minister finansów, Burdeau, projekt ustawy o konwersji 4½ proc. renty na 3½ proc. Izba uchwaliła stosownie do żądania ministra 340 głosami przeciw 144 projekt ten przekazać komisji dla spraw kredytowych.

Paryż, 16 stycznia. Komisja parlamentarna dla kredytów przyjęła jednogłośnie projekt ustawy o konwersji długu publicznego.

Nowy Jork, 16 stycznia. Pociąg pospieszny, zdążający z Dover, wpadł pod Jersey-City na inny pociąg pospieszny, przyczem około 20 osób miało utracić życie, a wiele odniosło skaleczenia.

Telegramy zbożowe z dnia 15 stycznia 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 16:20 do 16:40 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7:48 do 7:49 zł. Berlin: pszenica (na styczeń-luty) 145— do — zł., żyto — do — zł., spirytus 33:30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44:10 fr.

L. 12711 (269 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Falikowi i Samuelowi Freilichom pto 110 złr. 97 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 23 stycznia 1894 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 lutego 1894 także poniżej takiej przymusowa licytacja realności pod lk. 109 w Podhajcach położonej wyk. hip. 284 ks. grunt. gminy katastralnej Podhajce objęta. Cena szacunkowa oraz wywołania 208 zł. 82 ct., wadyum 28 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisaną przynależności przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator p. adwokat dr. Roth.

C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 28 października 1893.

L. 4177 (267 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że celem za spokojenia 26 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 119 w Hłudnie położonej wedle wyk. hip. nr. 95 ks. gr. gm. kat. Hłudno, Jana Geruli, Maryi vel Maryanny Doszak, nieobjętej masy spadkowej po zmarłych Katarzynie Matwijczek i Annie Augustyn Ewy Gerula, Michała Geruli i małoletn. Piotra Geruli własnej, na rzecz ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie w dniach 25 stycznia i 27 lutego 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 262 zł., w drugim terminie i niższej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanymi wierzycieli mianowano ek. notariusza Józefa Narajewskiego w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzyć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 30 września 1893.

L. 18268 (263 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności wyk. hip. 482 ks. gr. gm. Jazłowie objętej według poz. 1 karty 73 tego wykazu własność dłużniczki Kranci Citron stanowiącej.

Do uskuteczenia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 25 stycznia, drugi na 26 lutego 1894 zawsze o godz. 10 rano.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedana zostanie ta realność najwyższą ceną podającemu, także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 40 zł. 50 ct. w a.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 4 zł. 5 ct.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 16 września 1893 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacji będącej nabyli, jako też i tych wierzycieli, którzyby uchwała z rozpisaniem licytacji albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek przyczynny wcale lub w należywym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym, tudzież o ręk ustanowionego kuratora adw. dr. Ausschnitta w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 8 listopada 1893.

L. 6872 (240 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Milówka ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności 7 zł. 14 ct. Ludwika Bączkowskiej odbędzie się publiczna licytacja realności dłużnika Wojciecha Pytla własnej whl. 105 ks. gr. gm. Szare objętej w dniach 6 lutego i 7 marca 1894, każdym razem o 10 rano.

Kuratorem ustanowiony Roman Gutowski notaryusz.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Milówka, 17 listopada 1893.

L. 20990 (239 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 750 zł. w a. z pn. odbę-

dzie się w sądzie tut. na rzecz Narodowej Torhowli przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod l. 148 m. w Drohobyczu położonej, wedle Dom. Tom. II. pag. 835 n. 9 haer. Eliasza i Leokady Bołonnnych własnej, w dniach 5 lutego 1894 i 5 marca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania 997 zł. w a. lub wyżej ceny tej sprzedana zostanie, a na drugim i niższej tej ceny zastrzeżeniem przepisów ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 (Dz. u. p.)

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanymi wierzycieli mianowano adw. dr. Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 25 października 1893.

L. 12509/23 (302 1-3)

Offertausschreibung

betreffend die Neuverpachtung des Religionsfonds-Meierhofes „Lukaczestie“ in der Bukowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeindebereich von Lukaczestie an der Bezirksstrasse zwischen der Stadt Suczawa und dem Marktflecken Gurahumora nächst der Lokalbahnstation Illischestie gelegene Meierhof „Lukaczestie“ bestehend aus zwei vollständig arrondierten Grundkomplexen in der Gesamtfläche von zusammen 542 Joch 15 3 Klfr. worunter sich 526 Joch 54 Klfr. Äcker und 11 Joch 28 Klfr. Wiesen befinden, mit Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, wird von der k. k. Direktion der Güter des genannten Fonds auf zwölf Jahre, vom 1 April 1894 bis Ende März 1906 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Es werden nur schriftliche, gehörig versiegelte Offerte angenommen.

Jedes Offert muss vom Offerenten unter Angabe des Wohnortes und der gegenwärtigen Beschäftigung eigenhändig geschrieben, oder wenigstens unterschrieben und mit einer Stempelmarke à 50 kr. versehen sein, ferner den angebotenen Jahrespachtzins sowohl in Ziffern als auch in Buchstaben ausgedrückt und überdies die Erklärung enthalten, dass Offerent die Pachtbedingungen genau kennt und sich denselben unbedingt unterzieht.

Auch muss jeder Offerent bei Ueberreichung des Offertes den legalen Nachweis darüber erbringen, dass er zu Bewirthschaftung eines solchen landwirthschaftlichen Gutskörpers, um dessen Pachtung er sich bewirbt, die nöthige Befähigung und das hiezu erforderliche Betriebskapital besitzt.

Endlich muss jedes Offert bei sonstiger Nullität desselben, mit einem Vadium von 800 fr. entweder in Barem, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsenkurse, jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Werthpapieren versehen sein.

Die Pachtofferte müssen bis spätestens 5 Februar 1894 Mittags 12 Uhr, bei der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes in Czernowitz gehörig versiegelt eingelangt sein.

Nach dem obigen Termine, oder im telegrafischen Wege eingebrachte Offerte, ebenso sogenannte Nachtragserklärungen werden in keinem Falle berücksichtigt, sondern den Offerenten noch vor definitiver Entscheidung über das Ergebniss der Offertverhandlung zurückgestellt werden.

Mangelhafte und solche Pachtofferte, welche von den festgesetzten, abweichende Bedingungen enthalten, werden als nicht vorhanden angesehen.

Offerte, welche mittels Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung auf der Aussenseite des Couverts mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert für den Religionsfonds-Meierhof „Lukaczestie“ zur Verhandlung vom 5 Februar 1894.“

Die Pachtbedingungen liegen hiermit zur Einsicht der Pacht Konkurrenten auf.

Allfällige nähere Auskünfte über das Pachtobjekt werden über Verlangen bei dieser k. k. Güterdirektion in den gewöhnlichen Amtsstunden ertheilt.

Czernowitz, am 12 Jänner 1894.

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes.

Der k. k. Regierungsrath und
Domänen-Direktor.

L. 9625 (288 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. w a. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 101 gminy Przytkowice objętej, dłużnika Michała Skrzyńskiego własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 lutego i dnia 12 marca 1894, każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowa-

nia i resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adwokat dr. Tadeusz Bresiewicz z Kalwaryi.

Wadyum wynosi 56 zł. w a.

Kalwaryja, dnia 10 grudnia 1893.

L. 16184 (293 1-3)

Dnia 13 lutego 1894 powyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś dnia 15 marca 1894 nawet niżej takiej każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacja realności w. hip. 229 2/4 gm. Śniatyn objętej Mikołaja Romanowicza własnej na rzecz tow. „Commercielle Creditanstalt für Handel und Gewerbe in Śniatyn“ pto 95 zł. z pn.

Cena wywołania 100 zł. 50 ct.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzyć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Wilhelm Rosenheck w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, dnia 28 listopada 1893.

L. 5074 (268 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Brechnera pko niel. Franciszkowi, Barbarze i Leonowi Kubicom o 89 zł. 50 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności,

a) 12/144 części posiadłości lwh. 541,

b) 12/144 części posiadłości lwh. 542,

c) 12/72 części posiadłości lwh. 543,

d) 6/24 części posiadłości lwh. 545,

e) całej posiadłości lwh. 546,

f) całej posiadłości lwh. 547, ks. gr. gm. kat. Cisca niel. Franciszka, Barbary i Leona Kubiców własnych na dzień 14 lutego i na dzień 21 marca 1894 każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum 55 zł. 52 ct.

Cena szacunkowa 555 zł. 19 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w ts. registraturze.

Milówka, 30 września 1893.

L. 143 (305)

Edyktem z dnia 8 listopada 1893 l. 7312 wyznaczony w sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Franciszkowi Jaroszowi o 1713 zł. 60 ct. drugi termin licytacyjny do przymusowej sprzedaży realności lwh. 12. 29, 50 ks. gr. gm. kat. Faściszowa objętych, Franciszka Jawsza własnych, mylnie na dzień 11 lutego 1894 przekłada się na dzień 15 lutego 1894 godz. 10 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 12 stycznia 1894.

L. 142 (304)

Edyktem z dnia 6 listopada 1893 l. 6599 wyznaczony w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku przeciw Franciszkowi Majchrzykowi o 137 zł. drugi termin licytacyjny do przymusowej sprzedaży realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Wola strózka objętej, Franciszka Majchrzyka własnej, mylnie na dzień 11 lutego 1894 przekłada się na dzień 15 lutego 1894 o godz. 10 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 12 stycznia 1894.

Zl. 15067 (284 1-3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Borszczów wird hiemit kund gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung des G. Neidlinger von 110 fl. c. s. e. die öffentliche Versteigerung des dem Schuldner Paul Janów gehörigen Grundbuchkörper Einlage 288 der Catastral gemeinde Lanowce und der Hälfte des Grundbuchkörpers Einlage 284 daselbst, wie auch der, der Schuldnerin Maria Janów gehörigen 6/60 Antheile des Grundbuchkörpers Einlage 284 in Lanowce am 13 Februar 1894 nur über den Schätzungspreis und am 14 März 1894 auch unter demselben, jedes mal um 10 Uhr Vorm. bei diesem Gerichte stattfinden wird.

Der Ausrufspreis des Grundbuchkörpers Einlage 288 beträgt den Schätzungs-werth von 445 fl. und der Anteile des Grundbuchkörpers Einlage 281 den Schätzungs-werth von 60 fl.

Das Vadium 10 Pre. dieser Beträge. Die Grundbuchsätze und der Schätzungsact sind in den Gerichtsacten einzusehen und als Curator der unbekanntem Gläubiger und derjenigen welche auf die Hypotek seit 4 November 1893 gelangen oder den Feilbietungsbescheid nicht rechtzeitig erhalten ist dr. Orłowski in Borszczów bestellt werden.

Borszczów, am 19 Dezember 1893.

L. 9226 (264 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza że w celu zaspokojenia wierzytelności

Berka Lipinera i Gerschona Willnera w kwocie 47 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 lutego 1894 i dnia 6 marca 1894 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michała Szajki własnej, pod lk. 91 w Płonnej położonej, która przy drugim terminie i niższej ceny szacunkowej 160 zł. sprzedana zostanie.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu powiatowego w Bukowsku.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Eugeniusz Kowalski z Bukowska.

Bukowsko, 14 grudnia 1893.

L. 14399 (301 1-3)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie ogłasza, że w drodze publicznej konkurencji jest do obsadzenia hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych połączona z kolekturą loteryjną lwowską nr. 33 w Czortkowie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1893 53491 zł. 62 ct.

zaś znaczków stemplowych 14610 zł. 45 ct.

Razem 68102 zł. 07 ct.

Dochód z kolektury loteryjnej po 6 prc. od sta wynosił z trzechlecia 1890 i 1892 przeciętnie rocznie 159 zł. 24 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne tylko oferty wystawione ściśle podług formularza zawartego w osobnym ogłoszeniu i zaopatrzone marką stemplową na 1 zł.; w wadyum względem hurtowni w kwocie 200 zł. a względem kolektury loteryjnej w kwocie 350 zł. razem w kwocie 550 zł. można wnieść najdalej do 7 lutego 1894 do 1 godziny po południu na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Czortkowie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 lutego 1894 o godzinie 11 przed południem.

Resztę warunków można przejrzyć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej tegoż okręgu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Czortków, dnia 7 stycznia 1894.

L. 12043 (262 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Rozalii Gerwandowej w kwocie 400 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 15 lutego 1894 i 15 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja 1/5 części realności wykazem hipotecznym l. 72 gm. Pododworze objętej Elżbiety Imiołowej własnej.

Cena wywołania 810 zł. 20 ct.

Wadyum 81 z. 2 kr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Bochnia, 16 grudnia 1893.

L. 17168 (8152 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia trzech rat po 25 zł. 50 ct. i reszty kapitału 559 zł. 54 ct. w a. z pn. sprzedaż realności dłużników, Jana Maryniczuka i Katarzyny Maryniczuk w Kołomyi pod Nr. 39 położonej wykazem hip. l. 259 księgi gruntowej dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 21 lutego 1894, 4 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze IX tut. sądu wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania 1519 zł. 70 ct. w a. na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 152 zł. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Haczewskiego ze substytucją adwok. dr. Daniłowicza został ustanowionym; wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież blizsze warunki licytacyjne, w tutejszo sądowej registraturze mogą być przejrzone.

Kołomyja, 11 listopada 1893.

Konkursa.

L. 7835 (249 3-3)

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von Zweihundert neun und dreissig (239) Gulden öster. Währ. an ein armes gesittetes Mädchen mosai. Religion und zwar Vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armuts- und Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtscheine zu legen, und in dem Falle, dass die Bewerbung aus dem Titel der Verwandtschaft erfolgt, ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter

oder dessen Vater Chaim Barach reichenden mit dem Original Geburts und Trauungs-scheine oder den gehörig legalisierten Matrikelauszügen belegten Stammbaum nachzuweisen.

Sollte ein ausser dem Verschulden der Parthei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist eine diessbezügliche Bestätigung der kompetenten Bezirksbehörde beizubringen, und die Verwandtschaft durch andere glaubwürdige, und von hiezu berufenen Organen bestätigte Zeugnisse darzuthun.

Die Gesuche sind bis 31 Jänner 1894 bei der k. k. nied. österr. Statthalterei einzubringen.

Wien, am 22 Dezember 1893.

Von der k. k. nied. österr. Statthalterei.

L. 17835 (248 2—2)
C. k. Starostwo w Czortkowie rozpisuje niniejszem konkurs na obsadzenie publicznej apteki w Jagielnicy, otworzonej reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 26 września 1891 l. 53202.

Ubiegający się o tę aptekę wnieść mają swoje podania, zaopatrzone:

1) W dyplom uzyskania stopnia doktora chemii lub magistra farmacji na jednej z Wszechnic Monarchii austriackiej;

2) Dowód odbytej przepisanej praktyki;

3) W dowód przynależności państwowości;

4) Świadectwem moralności; najpóźniej do dnia 15 lutego 1894 do tutejszego c. k. starostwa.

Co się podaje do wiadomości.

Czortków, dnia 6 stycznia 1894.

C. k. Starostwo.

L. 9 (245 3—3)
Sąd powiatowy w Rymanowie poszukuje dwóch posłańców sądowych.

Wynagrodzenie do 25 zlr. miesięcznie, świadectwa pożądane.

Rymanów, 9 stycznia 1894.

L. 92/pr. (255 1—2)
Ódnosnie do konkursu w Nr. 11 Gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę kancelisty przy sądzie powiatowym w Busku z dniem 12 lutego 1894 upływa.

Lwów, 5 stycznia 1894.

L. 64 (314 1—3)
Vom k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Linzer Kollektur Nr. 107-343 hier Bernhardiner Platz Nr. 1 im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist. Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem je 4% gen Provisionsbezüge nach dem Durchschnitt der Jahre 1891-1893 für beide Spielsammlungen zusammen 1191 fl. 29 kr.

Als Lottocautio werden 3700 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Lottamt für Galizien und Bukowina.

Lemberg, am 16 Jänner 1894.

L. 165 (315 1—3)
Konkurs celem obsadzenia posady inżyniera młodszego (do dróg i mostów) przy Wydziale powiatowym w Krakowie z płacą stałą roczną 1000 zł. z dodatkiem ryczałtowym na objazdy rocznie 200 zł. i z prawem do emerytury.

Posada ta będzie nadana najpierw prowizorycznie na rok jeden, potem może być nadana stale.

Starający się mają:

a) przedstawić dotychczasowy przebieg swego życia,

b) wykazać się dokumentami,

1. że ukończyli wyższe studia techniczne w oddziale inżynierii (dróg i mostów),

2. że nie przekroczyli 30 roku życia,

3. że dobrze władają językiem polskim.

Podania mają wnieść do Prezydium najpóźniej dnia 31 marca 1894.

Kraków, dnia 15 stycznia 1894.

Prezes A. Milieski.

L. 44 (278 2—2)
Konkurs na posadę akuszerki okręgowej w Podkaminie powiatu Rohatyn.

Do okręgu tego należy 12 gmin i obszarów dworskich, z liczbą ludności 9183.

Roczna płaca wynosi 100 zł. wa.,

którą wypłacać będzie Wydział powiatowy w Rohatynie w ratach miesięcznych dołu.

Nadto w podróżach do miejscowości oddalonych o 3 lub więcej kilometrów od Podkaminia i z powrotem, gdy akuszerka zostanie wezwana do ubogiej kobiety rodzącej, będą jej dotyczące gminy i obszary dworskie dostarczać bezpłatnie podwozy.

Obowiązkiem akuszerki będzie udzielać bezpłatnie pomocy ubogim kobietom rodzącym, tak w gminach jak i na obszarach dworskich, oraz odbywać pierwszą kąpiel dziecka bez osobnego wynagrodzenia.

Kandydatki chcące ubiegać się o tę posadę, mają przedłożyć podania swe wraz z dyplomem szkoły akuszerki lub wierzytelnym odpisem tegoż i świadectwem moralności najpóźniej do 28 lutego 1894 r. Wydziałowi powiatowemu w Rohatynie.

Rohatyn, d. 6 stycznia 1894.

Wydział powiatowy.

L. 2506 (272 2—3)

W skutek rozporządzenia wysokiego Wydziału krajowego z dnia 26 września 1893 l. 46160 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Janowie (powiatu Gródeckiego), który obejmować będzie 20 gmin z ludnością 12941 na obszarze 223 klm.

Siedzibą lekarza będzie miasteczko Janów, gdzie się także znajduje publiczna apteka.

Chcący uzyskać powyższą posadę winien wykazać iż posiada następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,

2. dyplom doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

6. dostateczną fizyczną zdatość.

Obowiązki lekarza okręgowego określa § 14 rozp. wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Dz. ust. kraj. Nr 82 cz. XXII).

Dla lekarza okręgowego w Janowie wyznaczoną została płaca roczna w kwocie 500 zł. i ryczałt na koszty podróży służbowych w rocznej kwocie 270 zł.

Ubiegający się o powyższą posadę winni podania należycie udokumentowane wnieść do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do 15 lutego 1894.

Z Wydziału Rady powiatowej

Gródek, 2 stycznia 1894

Wyroki prasowe.

St. 1 (81)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 2 December 1893, Z. 34484, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Proslavy — Napsal J. E. Slechta. Nakladatel M. Knapp, knihkupec v Karlne. Tiskem M. Knappa v Praze — Karlne“ nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 6 December 1893, Z. 11543, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Horicky List“ vom 1 December 1893 wegen des Artikels: „Podvratne zivly“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 3 December 1893, Z. 6396, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der Zeitschrift: „Hlasy za Sumavy“ vom 25 November 1893 wegen des Artikels: „Vymineony stav“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 8 December 1893, Z. 12473, die Weiterverbreitung der Nr. 141 der Zeitschrift: „Nasinec“ vom 6

December 1893 wegen des Artikels: „Obecni volby v Kyjove“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ungar-Gradišch hat mit dem Erkenntnis vom 12 December 1893, Z. 883, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Zihadlo“ vom 8 December 1893 wegen des Artikels: „V Brnenskem zidovskem časopisu „Tagesbote“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 28 November 1893, Z. 9095, die Weiterverbreitung der Nr. 15 u. 16 der Zeitschrift: „Hrvatska“ wegen des Artikels: „Situe Pjismice II“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1893, Z. 9084, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Srbski Glas“ vom 23 November 1893 wegen des Artikels: „Mo-star, 4 Novembra“ nach den §§ 300 u. 488 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

St. 3 (95)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 60 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 29 December 1893 erschienenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Die Ermordung des Lockspitzels“, 2. „Statt Anarchismus — Ubertretung des § 24 des Preßgesetzes“, 3. „Offenes Sendeschreiben an Se. Excellenz Herrn Marquis Bacquhem, Minister des Innern“, 4. unter der Rubrik: „Gerichtssaal“ sub „Wien“ in der Stelle von „Die Officiere, die nichts“ bis „des besten Staates sind“, 5. ebendort sub „Mexan“ a. in der Stelle von „Gritsch meinte, daß das (österreichische)“ bis „Verständniß hat“, b. in der Stelle von „Zum Schlusse citirte“ bis „mit der Regierung“ das Vergehen ad 1. bis 3. nach § 300 St. G. ad 4. nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, ad 5. a. nach Artikel III desselben Gesetzes und ad 5. b. das Verbrechen nach § 65a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach § 489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 December 1893.

St. 6 (214)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 15 der periodischen Druckschrift: „Volne Listy“ vom 30 December 1893 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Zaslano“ im letzten Satze, beginnend mit „Prye . . .“ bis „ . . . rev . . .“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß § 489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Jänner 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 1 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 2 Jänner 1894 enthaltenen Artikel unter der Rubrik „Von Rab' und Fern“ mit der Aufschrift: 1. „Die internationale Lockspitzelei“ vom Anfang bis „künstlich zu erzeugen“, 2. „Wie man uns behandelt“ in der Stelle von „Dieser unerhörte“ bis „Ordnung gegrißt“, 3. „Die Geschichte zweier Volkshymnen“ in seiner Gesamtheit ad 1. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad 2. das Vergehen nach § 300 St. G., ad 3. das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach § 489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Jänner 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Kreisgericht Kremß als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in nicht öffentlicher Sitzung zu Recht erkannt, daß in der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ Nr. i ddo. Wien, 1 Jänner 1894, die nachbenannten Stellen, und zwar: 1. auf Seite 5, Spalte 3, die Stelle von „weil bei ihm“ bis „ausführt“ den

Thatbestand des Verbrechens der Beleidigung der Mitglieder des kaiserlichen Hauses nach § 64 St. G.; 2. auf Seite 6, Spalte 3, die Stelle von „Schönerer habe“ bis „gebrochen glaubte“ den Thatbestand des Verbrechens wider die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 305 St. G.; 3. die Stellen auf Seite 8, Spalte 1 von „Tausende“ bis „in demselben Maße“ und von „und die liebe“ bis „durchschlüpfen“ den Thatbestand des Verbrechens nach § 302 St. G. begründen, und wird deshalb nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung der in genannter Druckschrift enthaltenen obbezeichneten vier Stellen, sowie nach § 489 St. G. die Bestätigung der diefalls verfügten Beschlagnahme ausgesprochen.

Kremß, am 4 Jänner 1894.

Rozmaite obavješćenja.

L. 166 (247 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Klemensa Pełczyńskiego, że w celu doreczenia mu uchwały z dnia 7 grudnia 1893 l. 27245, którą zezwolono na zainstalowanie Wincentego Reifa za właściciela 2/7 części gruntu należących do realności 163 w Stryju wh. 956 i wykreślenie wpisów na karcie B. tego wyk. hip. w poz. 15, 18, 19 uskuteczniionych ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bylinę ze Stryja.

Wzywa się zatem Klemensa Pełczyńskiego, aby do dni 30 celem ewentualnego wniesienia rekursu temu kuratorowi informację udzielił lub innego pełnomocnika w tym celu ustanowił.

Stryj, 6 stycznia 1894.

L. 59957 (253 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 19 czerwca 1893 do l. 30071 wniosła Dyrekcyja upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Kalmanowi Hamerschmidowi prośbę o dozwolecie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 8 zlr. 40 ct. w. a. z pn. w stanie biernym połowy realności l. 392 wykazu hypotecznego w Rawie ruskiej.

Gdy miejsce pobytu Kalmana Hamerschmiedta nie jest wiadomem, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Kalmana Hamerschmiedta, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 grudnia 1893.

L. 11084 (286 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Wilusza zawiadamia się, że bank wzajemnych ubezpieczeń „Slawia“ w Pradze wniósł przeciw niemu i tow. dnia 31 grudnia 1892 l. 16514 pozew o zapłacenie 170 zł. a. w. z pn. w skutek czego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 stycznia 1894 godziny 9 rano wyznaczono i że dla niego p. Józefa Mikułowskiego z Dobromila kuratorem ustanowiono.

Wzywa się więc niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, aby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 13 listopada 1893.

L. 12306 (225 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Jarosz z Niska, że Szymon Jakobi z Niska wniósł przeciw niej pozew do postępowania drob. de praes. 14 grudnia 1893 l. 12306 pto 4 zlr. 50 ct. w. a. z pn., że termin do rozprawy drob. na dzień 29 stycznia 1894 godzinie 9 z rana wyznaczono i ustanowiono dla niej kuratorem ad actum p. dr. Józefa Rotbluma adwokata krajowego w Nisku.

Wzywa się przeto Annę Jarosz, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliła, albo innego zastępcę swego c. k. sądowi wskazała.

Nisko, dnia 20 grudnia 1893.

L. 7886 (222 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Kanię, iż na wniesioną przeciw niemu przez Abrahama Rydzanieza skargę de praes 7 grudnia 1893 l. 886 o 100 zlr. a. w. z pn. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 29 stycznia 1894 o godzinie 9 rano i ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Nikifora Stawiskiego wójta z Banicy, któremu Antoni Kania dostarczył ma środków swej obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Grybów, 8 grudnia 1893.

L. 4033 (8081 3—3)

Dla wiadomego z miejsca pobytu i z życia Simche Helfta z Łysca ustanowił c. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach w sprawie egzekucyjnej stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Simchemu Helftowi o 90 złr. w. a. Lejzora Teitlera kuratorem ad actum i doręczył mu ts. uchwałę z dnia 6 grudnia 1891 l. 11473 względem rozdziału ceny kupna z realności wyk. hip. l. 387 ks. gr. gm. kat. Łysiec w drodze publicznej przymusowej licytacji wydaną.

O tem zawiadania się egzekuta do za stosowania się.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany 15 września 1893.

L. 14528 (8105 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu, wzywa każdego posiadacza ksiąteczki udziałowej l. 132 na 45 złr. 75 ct. opiewającej a przez Towarzystwo oszczędności zaliczkowe kredytowe dla handlu i przemysłu jako stowarzyszenie za rejestrowane z ograniczoną poręką w Jarosławiu wystawionej, aby ksiąteczkę tę w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. sądzie okazała, gdyż w przeciwnym razie ksiąteczka ta za umorzoną uznana zostanie.

Jarosław, 7 listopada 1893.

L. 15963 (8106 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Mozesza Haubena, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu oświadczył się w tutejszym sądzie do spadku po swym ojcu Szyi Haubenie zmarłym w Pełkiniach dnia 13 września 1892, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu oświadczenie to wniesie ustanowiony dla Mozesza Haubena kurator adw. dr. Maxymilian Segal w Jarosławiu.

Jarosław, 9 grudnia 1893.

L. 17337 (260 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomych Ignacego Józefa i Annę Chojeckich, że Anna z Nestorowiczów Małecka wniosła przeciw nim pozew de praes. 15 listopada 1893 l. 17337 o uznanie sumy 2400 zł. pol. w poz. 2. karty C. dóbr Ładzkie wyk. hip. l. 310 objętych za zgasa i wykreślenie takowego i że ten pozew wraz z uchwałą 25 listopada 1893 l. 17337, wyznaczającą 30 dniowy termin do wniesienia obrony na ten pozew, doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adw. dr. Bucie Divanowi z zastępstwem adw. dr. Hauslicha z wezwaniem aby w czasie należytnym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 25 listopada 1893.

L. 13477 (292 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratury skarbu imieniem skarbu Państwa przeciw Scheindli Markus pto 49 fl. 25 ct. a. w. z pn. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Scheindli Markus na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie dr. Lipinera i jemu uchwałę z dnia 8 sierpnia 1893 l. 9113 doręcza, zaś Scheindlę Markus wzywa, aby się do tego kuratora zgłosiła, jemu potrzebnej informacji udzieliła lub innego zastępcę sądowi wymieniała inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapasé mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Rohatyn, 14 listopada 1893.

L. 5863 (285 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadania z miejsca pobytu i życia niewiadomego Jana Berszakiewicza, że Jan Słowiński wniosł przeciw niemu skargę de praes. 9-go grudnia 1893 l. 5863 o zapłatę sumy 100 złr. skutkiem czego do rozprawy termin na dzień 10 lutego 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego Jana Kapatkę kuratorem ustanowiono.

Rzeczą zatem będzie kuranda dostarczyć kuratorowi środków obrony lub innego sobie obronę ustanowić i o tem sąd zawiadomić.

Ciężkowiec, dnia 14 grudnia 1893.

L. 7 (211)

Dla II zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczyna się dnia 5 marca 1894 o godzinie 9 przed południem z mianował Jego Exzellenca p. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego Przewodniczącym: Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Białokórskiego a zastępcami jego c. k. Radcę wyż. sądu kraj. Karola Fügera de Rechtenborn i Radców sądu kraj. Ludwika Majewskiego, Henryka Nitarskiego, Adolfa Podlaseckiego, Antoniego Spedakowskiego, Józefa Lewickiego, Ambrozego Janowskiego, Leo-

polda Wiktora Spaustę, Władysława Franka, Józefa Lorenza, Kornela Antoniego Wieniawę Zubrzyckiego i Henryka Hayderera. Prezydum c. k. Sądu krajowego karnego. Lwów, dnia 11 stycznia 1894.

L. 25037 (318 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Małgorzaty Walz, Jana Konrada, Filipa Konrada, Jerzego Konrada, Jana Wilhelma dw. im. Walza i Ludwika Kurza, tudzież spadkobierców zmarłego Filipa Henryka Walza tj. małoletnich Katarzynę, Małgorzate i Filipa Walzów, wreszcie ich matkę i opiekunkę Krystynę Małgorzate dw. im. 1 Walz 2 Stallmanowa, iż w sprawie tabularnej c. k. Prokuratury skarbu we Lwowie im. probostwa w Książnicach o wpis prawa poboru 12 sągów drzewa na karcie ciężarów whl. 586 ks. tab. obejmującej majątność tab. Goleśzów ustanowił dla nich kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego w Tarnowie a tegoż substytutem adw. dr. Jana Steca w Tarnowie. Tarnów, dnia 28 grudnia 1893.

L. 8161 (8143 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że za zgodą Prezydum c. k. Namiestnictwa we Lwowie ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego będzie umieszczał w roku 1894 w urzędowych dziennikach „Gazecie wiedeńskiej“ i „Gazecie lwowskiej“ a na żądanie stron także w „Przebiegach prawa i administracji“, zaś ogłoszenia wpisów do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej“.

Wadowice, 23 grudnia 1893.

L. 9480 (8145 1—3)

Zawiadania się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Podkówkę, iż celem doręczenia przeznaczony dla niego uchwały tabularnej z dnia 12 maja 1893 do l. 4082 w sprawie Mojżesza Schaffera pto 17 złr. a. w. z pn. wydanej ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Podkówkę kuratora ad actum w osobie p. Szymona Czeszyńskiego i kuratorowi tę uchwałę doręczyć.

O tem zawiadania się Piotra Podkówkę celem możliwego strzeżenia swych praw.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 21 listopada 1893.

L. 21869 (307 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsc. delegow. w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia pozwu de praes 28 czerwca 1893 l. 13556 w sprawie drob. Jakóba Berkowicza przeciw Adolfowi Kramer z miejsca pobytu niewiadomego o 46 złr. 31 ct. a. w. z pn. terminem do rozprawy na 24 stycznia 1894 o godzinie 9 rano dla Adolfa Kramera kuratorem p. adw. dr. Łoszniowa z zastępstwem p. adw. dr. Mantla w Tarnopolu.

Wzywa się Adolfa Kramera, aby mianowanym kuratorom informacji udzielił, albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie, złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, 30 listopada 1893.

L. 194 (254 1—3)

Dr. Zygmunt Zembaty wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu. Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemysł, 2 grudnia 1893.

L. 59845 (252 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 27 czerwca 1893 do l. 31576 wniosła Dyrekcyja upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Dischke Hammer z Rawy prośbę o dozwolecie egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla kwoty 60 złr. w. a. z pn. w stanie biernym prawa użytkowania 1/4 części realności l. 1101 wykazu hipotecznego w Rawie na rzecz dłużniczki zaintabulowanego.

Gdy miejsce pobytu Dischki Hammer nie jest wiadomem, został dla niej adwokat dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Dischkę Hammer, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 grudnia 1893.

L. 59958 (251 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 25 kwietnia 1893 do l. 20150 wniosła Dyrekcyja upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Radlmeser względnie tegoż spadkobiercom prośbę o dozwolecie egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla kwoty 41 złr. 60 ct. w. a. z pn. w stanie biernym realności l. 552 wykazu hipotecznego w Żółtkwi.

Gdy miejsce pobytu spadkobierców a to: Myny z Radlmeserów Czeikel i dr. Józefa Izaka Radlmesera nie jest wiadomem,

został dla nich adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Minę z Radlmeserów Czeikel i dr. Józefa Izaka Radlmesera, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 16 grudnia 1893.

L. 59959 (250 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 19 marca 1893 do l. 1356 wniosła Dyrekcyja upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw s. p. Józefowi Starkiewiczowi prośbę o dozwolecie egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla kwoty 57 złr. w. a. z pn. w stanie biernym 2/12 części realności l. 1010 wyk. hip. 2/12 części realności l. 928 wyk. hyp. i l. 1/2 realności wykaz. hyp. 1111 w Stryju położonych.

Gdy miejsce pobytu oświadczonej spadkobierczyni egzekuta Józefy Spaczyńskiej nie jest wiadomem, został dla niej adwokat dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Józefę Spaczyńską, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 grudnia 1893.

L. 7902 (8146)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadania, iż dnia 28 kwietnia 1872 zmarł w Marympolu Leib Auster bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Z moicy ustanowionego porządku dziedziczenia są do tego spadku powołani między innymi synowie Mendel Auster i Anczel Auster; sąd nie znając miejsca pobytu tychże Austerów wzywa ich edyktem, żeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia wyrażonego, zgłosili się w sądzie i wnieśli deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie zostanie pertraktacya spadku przeprowadzoną z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahamem Austerem z Żalukwi.

Halicz, dnia 30 listopada 1893.

L. 19643 (8140)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, że w roku 1894 umieszczą będzie wszelkie ogłoszenia wpisów do rejestrów handlowych w dziennikach urzędowych „Gazecie Lwowskiej“ i „Wiedeńskiej“, zaś wpisów do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Tarnopol, 27 grudnia 1893

L. 2644 (8148)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu, jako władza kuraturna ogłasza, że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryi Czornij w celu doręczenia tusądowej uchwały z dnia 27 marca 1891 l. 1837 ustanowiono kuratora dr. Tytusa Przemyskiego w Haliczu.

C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, 10 marca 1892.

L. 1327 (8161 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Skarbu państwa przeciw masie spadkowej Josla Barona i Mozesza Bargerera o ściągnięcie zaległości podatkowych w kwocie 32 zł. 22 ct. w. a. z pn. ustanowiono kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Baron z Łysca, Wolfę Klettera z Łysca temuz doręczono ts. uchwałę z dnia 19 grudnia 1890 l. 10334 o czym się ją zawiadania.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 28 maja 1893.

L. 62933 (8127 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanowił w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego w Glinianach przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Leibie Fried pto 4250 złr. w. a. z pn. z powodu wniesionych pod dniem 21 grudnia 1893 l. 62933 i 62934 próśb egzekucyjnych w celu doręczenia uchwał na takowe wydanych c. k. notaryusza p. Rudolfa Körbera kuratorem ad actum, o tem zawiadania Leibę Frieda z tem, aby bądź to osobiście się zgłosił, bądź innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, gdyż wynikające ze zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 23 grudnia 1893.

L. 5104 (8100 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców:

a) Tomasza Górala zmarłego 6 stycznia 1891, w Brzostku bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli: Leona Górala;
b) Franciszki z Pytlików Gawlikowej zmarłej 7 lutego 1891 w Jodłowej bez po-

zostawienia rozporządzenia ostatniej woli Pawła Pytlika (Gawlika), Antoniego Pytlika (Gawlika) i Marcina Gawlika;

c) Tekli z Kitów Owca zmarłej 1 lutego 1892, w Jodłowej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia: Stanisława Owcy o przypadających im z ustawy po tychże zmarłych spadkach z nadmienieniem, że w razie jeżeliby w przeciągu roku sami w sądzie nie zgłosili się i oświadczenia do spadków nie wnieśli, postępowania spadkowe ze zgłaszającymi się do spadków spadkobiercami i z ustanowionymi kuratorami a mianowicie: Górala, Jakóbem Michalskim z Brzostka, Pytlików i Gawlika, Janem Nosalem, a Owcy, Józefem Owca z Jodłowej przeprowadzone by zostały.

Brzostek, 26 grudnia 1893.

L. 15773 (8120 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Reissera, że w sprawie wekslowej Markusa Achtsmana przeciw niemu pto 50 zł. z pn. ustanawia dla niego kuratorem tutejszego adwok. dr. Steurnana z substytucyą pana adwokata dr. Brylińskiego i że do rąk pierwszego doręcza przeznaczoną dla niego tus. deklarację zarzutów z dnia 30 kwietnia 1893 l. 5390 wzywając go oraz, by ustanowionemu kuratorowi wszelkie informacje do poparcia zarzutów służące mogących udzielił, lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż temu sądowi wymienili, inaczej bowiem nieopomyślnie skutki ze swego zaniedbania powstałe sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, dnia 9 grudnia 1893.

L. 20378 (8137 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej Samuela Horowitza przeciw Arturowi Gross i tow. pto 600 złr. ustanowić kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Artura Grossa, adwokata dr. Krobickiego z substytucyą adwokata dr. Allerhanda i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 23 grudnia 1893 l. 20378, polecając Arturowi Gross, ażeby swe możliwe zarzuty ustanowionemu kuratorowi udzielił, ewentualnie innego zastępcę tutejszemu sądowi podał, gdyż inaczej złe następstwa sobie przypisze.

Kołomyja, 23 grudnia 1893.

L. 18363 (8139)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w myśl §. 2 rozp. min. spr. z dnia 7 maja 1860 l. 120 dz. u. p. zastępcę c. k. notaryusza p. Ludwika Piątkiewicza komisarzem sądowym na rok 1894 do czynności w sprawach spadkowych w mieście Tarnopolu przez c. k. sąd obwodowy przeprowadzić się mających w § 183 ust. not. z 25 maja 1885 wymienionych, zaś c. k. notaryusza p. Adolfa Promińskiego komisarzem sądowym na rok 1894 do powyższych czynności w sprawach spadkowych przeprowadzić się mających przez c. k. sąd obwodowy w okręgu tutejszego c. k. miej. del. sądu powiatowego za obrębem miasta Tarnopola.

Tarnopol, dnia 16 grudnia 1893.

L. 15572 (8141 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadania z miejsca pobytu nieznaną Ksenię Nawrocką, że celem doręczenia jej ts. uchwały tabularnej z dnia 19 grudnia 1891 l. 16823 w sprawie skarbu Państwa przeciw niej i tow. o zaległe podatki od realności l. kons. 272 w Tarnopolu w kwocie 151 zł. 18 ct. a. w. z pn. ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Glogiera w Tarnopolu z substytucyą adw. dr. Schmidta.

Wzywa się więc ją, by możliwe środki obrony kuratorowi podała, lub sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Tarnopol, 21 października 1893.

L. 11553 (8153 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako Trybunał handlowy zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Nuchema Leizora dw. im. Silbera, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Rzeszowie pozew de pr. 20 grudnia 1893 l. 11553 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 złr. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 21 grudnia 1893 l. 11553 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Reichowi z substytucyą adw. dr. Reinera w Rzeszowie i poleca Nuchemowi Leizorowi dw. im. Silberowi, aby temuz kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wynikające mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 21 grudnia 1893.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym
petitem 2 centy.

Brzytwy angielskie i z Solingen pod gwarancją i prawem wymiany, jeżeliby się do włosa nie nadawały po zł. 1.50, 1.75, 2.—, 2.50, 2.75, 3.— i 3.50

połca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny k. 1 (naprzeciw Kościoła). (2)
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji.

Krakusów i różnych kostymów balowych **poszukuje**. — Futra podróżne, baranice do sanek, ferezye, furmańskie liberye, stroje polskie do nabycia w Zakładzie Jaszczyszyna, gmach teatralny. 96

Konceptant adwokacki, doktor, z pięcioletnią praktyką sądową i adwokacką lwowską i prowincjonalną, poszukuje posady od marca. Adres: M-cki, Lwów, poste restante. 137

Kasy ogniotrwałe

c. k. uprz. fabryki sprzedaje najtaniej
Szymon Degen, 112
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 13.

Najnowsze

hafty zaczęte i wykończone na kanwie, pluszu, suknie i aksamicie; jak ekramy, stuly, ornaty, pasy na fotele itp. 129

połca **Mikołaj Ludwig**
Lwów, ul. Halleka 14.

Nienustająca wysprzedaż

wszelkich towarów znajdujących się w handlu bławatnym

Karola Matlasy

przedtem Wilhelma Sydora 103
we Lwowie, plac Maryacki 1. 4.

Koniak tokański II tylko prawdziwy duża flaszka zł. 1.50, wódka „Prababka“ flaszka duża zł. 1, rozlisy we wszystkich smakach duża flaszka et. 75, wina różnorodne, piwa butelkowe, stare młode butelkowe połca handel

BODNARA, Akademicka 25. 118

BIURO (35)

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej 1. 23.

Dla amatorów fotografii

wszelkie przybory jako to:

papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia i t. d.

mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel

Lwów, ul. Kopernika 21. 578

Pamiętka!

Na cześć 50 letn. jubileuszu biskupiego

Ojca św. Leona XIII.

jest do nabycia fotografia w wielkim formacie w passe-par-tout oprawionym przedstawiająca

Leona XIII. w otoczeniu 60 panujących z podpisami w języku francuskim.

Cena egz. zł. 3, z przesyłką zł. 3.10. Zamówienia z prowincji przyjmuje jedynie

w **Administracji Gazety Lwowskiej.**

Fularowy jedwab

z własnej fabryki

wolne od cła do mieszkań osób prywatnych,
75 ct. za metr

aż do zł. 3.65 za metr, około 450 różnych deseniów i kolorów, jakoteż jedwabne materye gładkie, w pasy, kostki i desenie itd. (około 240 rozlicznych jakości i 200 różnych barwi deseni itd.)
czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65,
jedwabne damasty od zł. 1.15 do zł. 11.65
jedwabne grenadyny et. 85 — 7.25
jedwabne bengaliny zł. 1.20 — 6.10
jedwabne materye balowe et. 45 — 11.65
jedwabne materye włosieniowe sukna zł. 9.50 — 42.80
Jedwab Armáres, Merveilleux, Duchesse etc.
wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct. 87
Fabryka jedwablu G. Henneberga, Zurych, k. i o. dostawca nadw.

ZESZYTY według nowo zatwierdzonego planu oraz

wszelkie przybory piśmienne



połca po najniższych cenach 105

F. Niżałowski, Lwów.

Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Handel starożytności (antyków)

Szymona Dornhelma

Lwów, ul. Akademicka 1. 8

połca 195

karabele i pasy staropolskie, starą broń, porcelany, obrazy, makaty et., Powyższe antyki kupuje i sprzedaje.

Najstarsze piwo

z browaru mieszczkańskiego w Budziejowicach (Budweis)

zastąpiło w Paszecie, Wiedniu i innych miastach wszelkie piwa piżnackie, ponieważ analiza wykazała, że to jest najlepsze piwo na świecie.

Piwo to jest do nabycia u pp. Jana Ważnego, Iac Bernardyński, Ludwika G. rdolińskiego, ul. Ko. emika 4, Szymona Fedorowicza, ul. Dominikańska, Teofila Teichmanna, ul. Jagiellońska 16, w składzie „Lwowski export piwa“, ul. Syxtuska 8, w butelkach. 82

Jeżeli zastępstwo na Galicyę i Bukowinę otrzymała firma „pod Sokolem“
Teofil Teichmann i A. Hermann
Lwów, Jagiellońska 16.

KONIAK

Vieux Champagne

„Non plus ultra“

w gwarantowanej znakomitej jakości, aromatyczny pożywający — rozsyłam

1 beczulka 4 litrowa zł 8 —
1 koszyk z 3 flaszek po 3/4 litr. zł. 5.40
za opłatą po otrzymaniu towaru (nieznajomym za pobraniem pocztowym) do wszystkich miejscowości Austro-Węgier oclone i opłacone.

R. MAITI
CAPODISTRIA. (23)

Konkurs 126

Zarząd powiatowy kasy dla chorych w Przemysłu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę likwidatora kasy z placą roczną 600 zł. wraz z pięcioletnimi dodatkami.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają się wyrazić:

- 1. metryką urodzenia, iż nie przekroczyli lat 35,
- 2. znajomością języka polskiego i ruskiego,
- 3. świadectwem z dotychczasowej praktyki w zawodzie rachunkowym,
- 4. mają złożyć w razie otrzymania posady kancję w kwocie 300 zł.

Stabilizacja nastąpi po roku. W pierwszym roku próby gdyby się okazało, że kandydat na tę posadę jest nieodpowiedni może być za 30 dniowem wypowiedzeniem oddalony.

Podania wnosić należy wprost do Zarządu w terminie czterotygodniowym od dnia niniejszego ogłoszenia.

Od Zarządu powiatowej kasy dla chorych h. Przemysł, 12 stycznia 1894
Sekretarz za Przewodniczącego
Stachura. B. Henner.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha (33)
(ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu),



połca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewiklers, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepiomierze. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotnie.

Jak długo zapas starczy wysprzedaż Kalendarze na rok 1894

- 20 ct.** BODEKA kalendarz dwudziestu centowy.
 - 20 ct.** Kalendarz ścienny drukowany czarno i czerwono na ładnym białym papierze, z wysyłką 25 ct.
 - 25 ct.** Lwowski kalendarz powszechny lub ilustrowany kalendarz narodowy, z przesyłką 35 ct.
 - 30 ct.** zamiast 50 ct. Ilustrowany kalendarz powieściowy humorystyczny i informacyjny, jeden z najlepszych kalendarzy galicyjskich, zawiera najciekawszą i najdokładniejszą część informacyjną i bogatą ozd. bno ilustrowaną część powieściową, humorystyczną, beletrystyczną i gospodarską, nie do porównania z innymi wydawnictwami, z prz. 35 ct.
- Za pobraniem nie wysyła się, tylko za nadaniem kwoty przekazem pocztowym lub markami pocztowymi pod adresem **Leona Bodek**, księgarnia-ant., Lwów, ul. Ormiańska 3 (Dom Narodny). 122

Z własnej fabryki

świeca gromniczne

woskowe białe lub z obrazkami świętych i kwiatami ozdobione od 15 ct. do 3 zł.

połca handel 102

Fryderyka Schubutha
we Lwowie, Rynek 1. 45.

CHOROBY PIERSIOWE.

Syrop z Podfosforanu Wapna

pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy
Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nad-r skutecznie sprawnia działanie w chorobach płuc, oskrzeli piersiowych; leczy najpoczciwsze katary, zagaja tuberkuly płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszlniu, tak rozpacnie nieznosnego dla chorych. Pod jego działaniem pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się i chory odzyskuje szybko zdrowie

SKŁAD w Paryżu, 5 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 63
Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolacha, Rusiera, Wewiorskiego, Sklepińskiego i Beisera.

Nowo otworzony pierwszy w kraju

ZAKŁAD PRZYRODNICZY

F. M. Złotnickiego

ulica Jagiellońska 1. 8

otrzymał świeże zapasy środków naukowych z trzech działów przyrody dla gabinetów szkolnych jak i dla uczącej się młodzieży.

Poleca również żywe: zwierzęta ssące, ptaki egzotyczne, kanarki harcierskie, rybki złote, żółwie etc.

Morskie świnki i białe myszy do doświadczeń.

Pośredniczy również w sprowadzeniu różnych oswojonych, dzikich zwierząt i ptaków jakoto: indyjskie lamparty nader oswojone, wilki, małpy, kuny, kozły, sarny, dzikie króliki, krokodyle, sępy, puszczyki, kuropatwy, różne bażanty, Bantam karty etc.

Wielki zapas różnych konch i koralii.

Przedmioty etnograficzne, wyroby wschodnie, klatki akwarya, stoły marmurowe etc. 42

Doniesienie handlowe
Handel towarów kolonialnych herbaty, win i delikatesów

dotąd pod firmą spółki,

Sadłowski i Markiewicz

we Lwowie plac Kapitulny 1. 3 istniejący przeszedł z dniem 1go stycznia 1894 wraz ze wszystkimi wierzytelnościami i długami na wyłączną własność naszego współwłaściciela p. Jana Sadłowskiego, który odtąd ten handel pod własną protokołowaną firmą

JAN SADŁOWSKI

i na własny rachunek na dół prowadzić będzie.

Składając nasze podziękowanie za doznawane względy i zaufanie upraszamy o takowe dla naszego następcy.

Z głębokim uszanowaniem
Sadłowski i Markiewicz.

Jak powyższe doniesienie opiewa, objąłem z dniem 1 stycznia 1894 na wyłączną własność

handel towarów kolonialnych, herbaty, win i delikatesów

zgłaszaj spółki naszej i odtąd takowy pod własną firmą

JAN SADŁOWSKI

i na własny rachunek prowadzić będę.

W niezem nieuszczerplone wyposażenie handlu pozostawia mi pełną siłę mej działalności, która niezmiennie jak dotąd skierowaną będzie, aby dostarczaniem dobrego towaru, skrzętną, uczciwą i dokładną usługą, zdobytą reputację handlu i nadal zachować.

Z tem zapewnieniem mam zaszczyt polecić się względem znacznych P. T. odbiorców i upraszać o dalsze ich zaufanie na które sobie zasłużyć będzie mojem najualniejszem dążeniem. 54

Z głębokim uszanowaniem
Jan Sadłowski.